Nr. 194. Niedziela, 25. Sierpnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić: Inspektorowi kultury krajowej dla Galicyi, radcy Dworu Władysławowi Struszkiewiczowi krzyż kawalerski orderu papieskiego św. Grzegorza, i artyście malarzowi Wojciechowi Kossakowi w Krakowie królewsko-pruski order orła Czerwonego klasy czwartej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 sierpnia.

Republikańska Francya, jeżeli wypadnie potrzeba, umie i lubi korzystać ze swych monarchicznych tradycyj i urządzeń. Tak n. p. obecnie w sam raz dobrze się składa wielkim auguron Republiki: pp. Loubetowi, Waldeck-Rousseau i Millerandowi, że „kiedyś“ była we Francyi monarchia i że ci monarchowie budowali zamki i pałace, godne i mogące pomieścić królów czy cesarzy. Ot, na przykład takie Compiègne. Od Pipinów i Karolingów, aż do ostatniego Ludwika i Maryi Antoniny, do Napoleona I., który tam witał Maryę Ludwikę, do Ludwika Filipa, nawet do Napoleona III., który tam zjeżdżał na jesień, każdy niemal z byłych władców Francyi budował coś, przerabiał, burzył lub stawiał na nowo we wspaniałym tym zamku królewskim, później cesarskim. Teraz za to republikańska Francya ma gotową siedzibę, godną, aby ugościć w niej samodzierżcę Rossyi, aby przyjąć władcę *„de la nation amie et alliée“*....

Dla potomków i następców Jakóbinów, dla republikanów francuskich jest zaś potrzebą serca, jest po prostu — zdawałoby się — warunkiem egzystencyi, koniecznością życiową, aby mogli od czasu do czasu otrzeć się o tron, o majestat królewski, a już przedewszystkiem o majestat absolutnego władcy wielkiego państwa północy. Dla wszystkich Francuzów, a przed innymi wśród nich dla republikanów, było to najbardziej gorzkiem rozczarowaniem, z pośród rozczarowań, jakie im przyniósł ubiegły rok ogólnoświatowego bazaru nad Sekwaną, iż ten wielki „popis kulturalnych i ekonomicznych zdobyczy“ całego wieku nie zdołał zwabić do siebie potężnego alianta Francyi. Nie mówiło i nie pisało się o tem bardzo otwarcie, chociaż nie brakło także szczerszych i otwartszych głosów, ale cała Francya czuła to głęboko a od czasu do czasu niezadowolenie ztąd płynące znajdowało wyraz w narzekaniach na „nieproduktywność“ sojuszu francusko-rossyjskiego. Starano się ze strony sfer powołanych zażegnać te objawy nieukontentowania to jakąś wizytą wielkiego księcia w pałacu Elizejskim, to francuską wizytą ministeryalną w Petersburgu, to znowu ymianą gorących depesz między Petersbur, em a Paryżem; — na pewien czas stłumiono je takim dowodem zaufania ze strony Rossyi do Francyi jak — zaciągnięcie nowej pożyczki rossyjskiej u bankierów francuskich. Z tem wszystkiem jednak niezadowolenie nurtowało a nacyonaliści francuscy umieli doskonale wyzyskać tę sytuacyę przeciw p. Loubetowi i Waldeck-Rousseau. W tem, fala niechęci przeciw caratowi odwróciła się we Francyi, odrzucona silniejszą stokrotnie falą ogólnego upojenia i radości a pp. Loubet i Waldeck-Rousseau mogą znowu odetchnąć spokojnie: oto z Petersburga nadeszła wieść, że car przybędzie! Można mieć rozmaite wyobrażenia co do tego, jak długo Francya utrzyma się w tym stanie upojenia i radości z powodu odwiedzin swego sprzymierzeńca północnego; w każdym jednak razie na pewien czas odwiedziny te usuną wszystkie sprawy we Francyi na plan drugi, a wzmocnią pod względem politycznym stanowisko zarówno prezydenta Republiki Loubeta jak i gabinetu p. Waldeck-Rousseau.

Po za tem, przyszłe uroczystości francusko-rossyjskie nie będą miały znaczenia zasadniczego, bo nic one nie zmienią, nic nie stworzą nowego. Dwuprzymierze tak samo będzie istniało po zjeździe w Compiègne jak istnieje już obecnie. Trudno także przypuścić, aby zjazd ten mógł w jakikolwiek inny sposób oddziałać na sprawy postronne, na sprawy, rozgrywające się czy na ogólnej szachownicy świata, w zakresie t. zw. wielkiej polityki, czy też choćby tylko w zakresie szczuplejszym, w tej lub owej części świata, w tym lub owym kraju. Mianowicie tyczy się to także sprawy boerskiej. Równocześnie niemal z pojawieniem się wiadomości o przyjeździe cara Mikołaja II. do Francyi pojawiły się kombinacye, że sposobność ta pozwoli carowi przyjąć prezydenta Krügera na prywatnej, nieoficyalnej audyencyi i zająć się w sposób nieoficyalny pośrednictwem między Boerami a Anglią. Trzeba się jednak obawiać, że nieszczęśliwi Boerzy, jeśli istotnie żywią takie nadzieje, doznają i tym razem rozczarowania. Jeżeli car uważałby pośrednictwo, choćby w najdelikatniejszej ze względu na Anglię formie, za możliwe i potrzebne — nie zwlekałby z tem tak długo. Możnaby to przypuszczać chyba tylko na wypadek, gdyby tego pośrednictwa zażądano obecnie z Londynu, ale to jest wyłączone — nie należy zaś zapominać, że przed podróżą do Francyi car spotka się z cesarzem Wilhelmem w Gdańsku a równocześnie ma tam przybyć także król angielski Edward VII.

Dzisiaj donoszą, że nie skończy się na wizycie carskiej we Francyi. Prezydent Loubet rewizytować będzie cara Mikołaja II. prawdopodobnie w zimie i przybędzie do Petersburga na otwarcie mostu imienia Feliksa Faure.

Ruch przedwyborczy.

Otrzymujemy następujące pisma:

Centralny Komitet przedwyborczy uchwalił przyjąć do wiadomości następujące kandydatury z kuryi gmin! wiejskich, przedstawione mu przez komitety powiatowe: Biała: p. Franciszek Kramarczyk, Bohorodczany: p. Henryk Potworowski, Bóbrka: p. dr. Stanisław hr. Mycielski, Borszczów: p. Mieczysław hr. Dunin Borkowski, Brzeżany: p. Kazimierz Traczewski, Buczacz: p. Artur Zaremba Cielecki, Czortków: p. Stanisław Rudrof, Dobromil: p. Paweł Tyszkowski, Jarosław: JE. Jerzy książę Czartoryski, Jaworów: p. Jan hr. Szeptycki, Kałusz: p. dr. Adolf Wurst, Kołomyja: p. Roman kniaź Puzyna, Krosno: p. Jan Trzecieski, Mościska: p. Stanisław hr. Stadnicki, Nowy Targ: p. dr. Jan Bednarski, Podhajce: p. Edmund Lityński, Przemyśl: p. dr. Władysław Czaykowski, Sanok: p. Włodzimierz Truskolaski, Sambor: p. Feliks Sozański, Stary Sambor: p. Stanisław Agopsowicz, Tarnopol: p. Juliusz hr. Korytowski, Tłumacz: p. Jan Urbański, Trembowla: p. Jerzy hr. Baworowski, Zaleszczyki: p. Tadeusz Cieński, Złoczów: JE. Apolinary Jaworski, Żydaczów: p. Stanisław Pawlikowski.

Komitet Centralny przedwyborczy

T. Merunowicz sekretarz. *Andrzej Lubomirski* prezes.

*

Celem zawiązania komitetu przedwyborczego dla wielkiej posiadłości okręgu Żółkiew-Rawa-Sokal-Cieszanów, oraz wysłuchania sprawozdania z czynności dotyczasowych posłów do Sejmu i Rady państwa, mamy zaszczyt zaprosić szan. wyborców tej kuryi na zgromadzenie, które się odbędzie dnia 7 września b. r. o godzinie 10 rano w sali Rady powia-

---

4)

NA FALACH BAŁTYKU.

II.

(Ciąg dalszy).

Ojciec Mary ze zdziwieniem popatrzył na mówiącego. W dawnej zażyłości pozostając, znali się dobrze nawzajem i p. Wensen wiedział dobrze, że doktorowi znane są wszystkie wysiłki starań, jakie dla Mary ponosi; — z drugiej strony znał i jego sposób postępowania szorstki i burczący, przy najlepszem sercu, które całem poświęceniem się dla drugich zadawało kłam pozornej obojętności — a szorstkie słowa były częściej wyrazem chwilowego humoru lub też żartu dobrotliwego. Tym razem jednak doktor nie żartował.

— Tak, powtarzam raz jeszcze, twoja córka nie ma warunków potrzebnych jej do życia! Chowasz ją zamkniętą w domu, nieledwie w wacie, jak gdyby była figurą ze szkła lub porcelany; nie żałujesz jej atłasów ni rzeźb, ni bronzów, a nie dajesz tego, w co dziecko najbiedniejszego człowieka bogate — światła, powietrza, słońca. W tych czterech ścianach szalami otulona i odcięta od świata wyścielonemi ścianami swego pokoju, nie widząca promieni słońca jak przez gazy firanek, wyrasta blada i przejrzysta, po to, by jak roślina cieplarniana, nie mająca żadnej siły odpornej, zwarżona, uwiędła przy pierwszem zetknięciu się ze światem i życiem rzeczywistem.

Chmura troski zawisła na czole p. Wensena na myśl o przyszłości — a doktor mówił dalej:

— Jeżeli mi jednak wolno wystąpić nietylko w roli doktora, ale i przyjaciela domu, za jakiego się przecież uważać mogę, wyrwałbym ją przedewszystkiem z tego otoczenia, w którem obecnie pozostaje. Daruj staremu słowa prawdy — tu chodzi o rzeczy ważne — o życie jej może — więc grzechem byłoby taić, co naprawdę jeszcze można.

Zakończeniem rozmowy była decyzya wysłania Mary na całe lato nad morze; tam słońce miało wrócić rumieńce jej policzkom, woda rzeźkość jej ciału, wreszcie swoboda i świeże powietrze ożywić z uśpienia jej ducha.

Mary przebywała jako małe dziecko dłuższy czas nad morzem ze swoją matką, którą tam również dla ratowania zdrowia wysłano. Było to dawno. — Przypominała sobie te czasy jak przez mgłę tylko, teraz jednak jej pamięć, pobudzona projektem wyjazdu, wydobywała z odełwanych dziecinnych wspomnień coraz to nowe obrazy. Modre fale — łodzie o smukłych masztach — białe żagle, przesuwały się w jej wyobraźni coraz to wyraźniej. Fantazya pobudzona ożywiła pragnienie jak najrychlejszego spełnienia tego projektu i po raz pierwszy dziewczę ocknęło się ze swej apatyi i w niestłumionej radości swego 13 letniego serduszka byłoby zarzuciło ręce na szyję swego doktora przyjaciela — ale go już nie było. Pan Wensen po odejściu doktora zawiadomił ją o powziętej decyzyi.

III.

Przygotowania do podróży nie trwały długo. W pięknej willi nad samym brzegiem morza zamieszkał ojciec z córką. Pani Wensen pozostała z synami w mieście dla opieki swych latorośli, którym obowiązki nauki szkolnej nie pozwalały na wyjazd wspólny.

Miejscowość, na którą padł wybór, nie była wcale światowem miejscem kąpielowem. Była to osada rybacka, jakich wiele, lecz pięknemu położeniu u stóp zalesionych wzgórz, wznoszących się nad samą zatoką, i bliskości wielkiego miasta portowego, Gdańska, zawdzięczała, iż stała się ulubionem miejscem pobytu letniego tych, co oprócz swobody i wytchnienia pragnęli zupełnej styczności z prawdziwą, nieupiększaną sztucznie przyrodą. Naturalnem następstwem tego było, iż w sąsiedztwie ubogich rybackich chat stanął wkrótce cały szereg will mniej lub więcej gustownych, a właściciele ich, zjeżdżające rok rocznie, ściągali za sobą coraz to liczniejszych przybyszów. — Bałtyk, ten poczciwy, czasem i trochę flegmatyczny, nie rozdrażnia nerwów zbyt silną falą, a błękitem swym dostraja się dziwnie do zieleni poważnych sosen, zasianych gęstym wieńcem dokoła brzegów. Ich rdzawe, karłowate i pokrzywione pnie zdają się radzić o zamierzchłej przeszłości, a gromady ptasząt świegotem swym wtórują szumowi ich suchych gałęzi, potrącanych lekkiego wiatru podmuchem.

Nie odczuwa się tu tej monotonnej pustki, jak nad zawsze posępnymi brzegami morza północnego, gdzie braki przyrody pomysłowi Niemcy dopiero sztucznie wspaniałymi „Kurhausami“ uzupełnić usiłują. Tu cała natura oddaje się z miłością taka, jaka jest, rozkoszna w swym spokoju, niby wybranka umiłowana słońca, kąpiąca się zawsze w świetlanych jego promieniach.

W tym to uroczym zakątku, widywano przez czas jakiś jasnowłose dziewczę, wątłe i delikatne; z początku tylko w pobliżu willi — częściej jednak na werandzie — w wygodnym fotelu trzcinowym — otulona miękkimi szalami — chłonącą słone oddechy wód morskich.

P. Wensen był nieodstępnym towarzyszem swej córki; kiedy jednak po pierwszych dniach pobytu oswoiła się z miejscowością i jej mieszkańcami, wychodziła sama na ławice piasku, rozciągające się aż do samego morza, i tam pół siedząc, pół leżąc przepędzała rauki całe zapatrzona w tę nieuchwytną toń szafirów, unoszących się ponad jej głową — lub też śledziła z zajęciem bieg tych drobnych perełek piany morskiej, co przeskakując z fali na falę zbijały się w białe pieniste grzebienie po to, by znów z szumem rozprysnąć się i zginąć w szmaragdowej topieli.

Ranek był słoneczny i cieplejszy niż zwykle. Choć to lato i w mieście daleko wcześniej wszyscy przy śniadaniu zbierać się byli zwykli — tu co innego — tu nie nie nagli, zajęć pilnych nie ma a dzień długi, starczy go więc zupełnie na te, które człowiek sobie dopiero sam wyszukiwać musi. Tembardziej zaś w miejscowości tak zacisznej, gdzie przeczytanie dziennika lub odebranie poczty jest już czynnością absorbującą uwagę w zupełności. — Stół, zastawiony przyborami do rannej herbaty, świadczył, iż mieszkańcy willi byli właśnie przy pierwszej części programu dziennego, a że równocześnie p. Wensen odebrał świeże dzienniki i zatopił się z pewną skwapliwością w telegraficznych wiadomościach z jakiejś niezwykle burzliwej sesyi parlamentarnej, Mary nie chcąc przeszkadzać mu w tem swoją obecnością, wysunęła się cichutko za próg werandy. Przed nią szmaragdowa rozkołysana toń wydawała się jakaś jaśniejsza i przejrzystsza niż zwykle — a tu bliżej pod stopami niby puszysty miękki dywan rozściełał się szeroko cały szmat nadmorskich piachów.

Świecąca ta i falowata powierzchnia skrzyła się do słońca blaskami kryształu, to znów migotała złotym połyskiem bursztynu, co kiedyś ze dna morza falą wydobyty, dziś pokruszony osuszał się ze swej przedwiekowej kąpieli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Iga Kotwicz.

towej w Żółkwi. Zarazem upraszamy tych panów, którzy o mandat do Sejmu w tej kuryi ubiegać się zamierzają, by kandydatury swe w powyższym terminie za pośrednictwem jednego z podpisanych zgłosić raczyli.

Tadeusz Starzyński, Paweł Sapieha, Wincenty Kraiński, Władysław Sapieha.

*

Jarosław. Zgromadzeni włościanie celem przeprowadzenia wyboru kandydata na posła z IV. kuryi do Sejmu, wybrali ściślejszy komitet, złożony w przeważnej części z włościan; prezesem komitetu wybrano ks. kanonika Tomasza Włazowskiego z Sieniawy, sekretarzem zaś p. Henryka Knotza z Radymna.

*

Komitet przedwyborczy dla wyboru posła na Sejm krajowy z miasta Rzeszowa zaprasza kandydatów, ażeby zechcieli zgłosić ustnie lub pisemnie swoje kandydatury w terminie do 28 sierpnia 1901 na ręce przewodniczącego. Zarazem podaje się do wiadomości, że w sali „Sokoła" odbędzie się dnia 1 września 1901 o godzinie 5 popołudniu walne zgromadzenie wyborców, na którem kandydaci wygłosić zechcą wyznanie wiary politycznej. Rzeszów 22 sierpnia 1901. Przewodniczący dr. Rodryk Als, zastępca przewodniczącego dr. Zagórski, sekretarze Dzierzyński Teofil i Topolski.

*

Z Nowego Sącza donoszą do *Czasu*: W skutek jednomyślnej uchwały komitetu przedwyborczego miasta Nowego Sącza udała się wybrana przez komitet deputacya, składająca się z burmistrza, ks. infułata dr. Aloizego Góralika, zastępcy burmistrza Jakubowskiego i asesora Saula Nebenzahla do Zakopanego, celem przedstawienia dotychczasowemu posłowi J. E Dunajewskiemu prośby komitetu o przyjęcie mandatu z miasta Nowego Sącza do Sejmu krajowego. JE. dr. Dunajewski przyjął deputacyę bardzo uprzejmie i na przedstawioną mu przez burmistrza prośbę oświadczył, że mandat przyjmie.

*

Wydział rady naczelnej stronnictwa ludowego ogłosił odezwę do wyborców. Wskazano w niej na sprawy, jak projekt gmin zbiorowych, projekt nowej ustawy lasowej, projekt niepodzielności gruntów włościańskich i inne, które stronnictwo zwalczało w ubiegłej kadencyi i zwalczać zamierza na przyszłość, odezwa wylicza także szereg spraw, poczęści ekonomicznej, poczęści politycznej natury, które posłowie stronnictwa ludowego mają popierać w przyszłości.

Z Królestwa Polskiego.

(Drobne wiadomości).

Obrachunek stanu finansowego wszystkich zakładów dobroczynnych, znajdujących się pod bezpośrednim zarządem miejskiej rady dobroczynności, wykazuje ogólny dochód za rok zeszły w kwocie 1,384.618 rubli (wraz z pozostałością 196.356 rubli z r. 1899 i zasiłkiem 107.636 rubli z funduszu podatku szpitalnego na pokrycie deficytu w 6 szpitalach).

Ogólny rozchód wynosił 1,287.201 rubli (wraz z niedoborem lat poprzednich 82.481 rubli). Zatem nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 97.417 rubli.

Ministerstwo oświaty zatwierdziło akt darowizny M. hr. Tyszkiewicza w sumie 18.000 rubli na rzecz Tow. zachęty sztuk pięknych, a specyalnie na kupno willi w Nervi we Włoszech lub też na stypendya dla artystów polskich, potrzebujących pobytu na Południu.

Grono przemysłowców górniczych w Królestwie Polskiem, którzy ofiarowali 16.850 rubli na utworzenie przy Politechnice warszawskiej dwóch stypendyów imienia ś. p. Wincentego Choroszewskiego dla studentów pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego, udało się już do ministerstwa skarbu o zatwierdzenie ofiary.

Od kilku dni bawi w Łodzi profesor instytutu technologicznego w Petersburgu S. Ganieszyn, któremu poleciło ministerstwo skarbu zwiedzić ważniejsze miasta przemysłowe i zebrać dane, tyczące się cła na wyroby wełniane. Chodzi tu o zmiany, jakie mają być zaprowadzone przy odnawianiu traktatu handlowego z Niemcami. P. Ganieszyn konferował z wybitniejszymi fabrykantami łódzkimi. Z Łodzi uda się do Zgierza, a później do Żyrardowa.

Z Poznańskiego.

(Szykany pocztowe. — Sprawa wrzesińska. — Konferencya nauczycieli niemieckich. — Stosunki szkolne w Książu. — Ćwierćwiekowy jubileusz wzniesienia w Poznaniu gmachu teatru polskiego).

Z kilku miast donoszą, że poczty nie przyjmują już paczek, na których obok niemieckiego adresu znajduje się polski. Dotąd w takich razach skreślano polski adres, lecz podobno pewien adresat wytoczył skargę przeciw urzędowi pocztowemu, poczytując przekreślenie polskiego adresu za fałszowanie dokumentu (Urkundenfälschung). Odtąd datuje się nowe rozporządzenie pocztowe.

W głośnej sprawie szkolnej wrzesińskiej doręczono oskarżenie 23 osobom, kobietom i mężczyznom, a to o zakłócenie spokoju publicznego, o odgrażanie, się, o obrazę urzędników, o zbiegowisko w celu spowodowania urzędników do zaniechania czynności urzędowych, o przekroczenie zarządzeń policyjnych itd. Kilku z oskarżonych siedzi już od maja w więzieniu śledczem.

Przed kilku dniami odbyła się w Grodzisku powiatowa konferencya nauczycieli szkół ludowych pod przewodnictwem powiatowego inspektora szkolnego dr. Lohrera. Nauczyciel p. Richter z Grodziska odczytał referat: „Cel nauki historyi pruskiej z uwzględnieniem stosunków narodowościowych we wschodnich prowincyach". Nauczyciel p. Basch z Grodziska miał z dziećmi szkolnemi lekcyę na temat: „Zajęcie Prus Zachodnich przez Fryderyka Wielkiego". W tej lekcyi miał nauczyciel wykazać, w jaki sposób można w szkole zużytkować skutecznie wypadki kulturno-historyczne, aby w dzieciach polskich wzbudzały niemieckie uczucia narodowe. Po lekcyi omawiano sposoby przyswojenia dzieciom polskim języka niemieckiego za pomocą obrazów, z wykluczeniem języka polskiego.

Z Książa donoszą: Są tu trzy szkoły: katolicka, protestancka i żydowska. Ponieważ do szkoły żydowskiej uczęszczało tylko 18 dzieci, a 13 rodzin żydowskich nie chciało opłacać szkolnego, żydzi za pozwoleniem władzy, swoją szkołę zamknęli. Gdzie teraz ulokować dzieci żydowskie? Dozór szkoły protestanckiej oparł się stanowczo. Mimo protestu dozoru szkolnego wcielono dzieci izraelickie do szkoły katolickiej. Zaraz następnego dnia usunięto krzyż z miejsca widocznego i zawieszono go w narożniku, tak, że teraz wszystkie dzieci katolickie i żydowskie siedzą bokiem do krzyża i nań patrzeć nie potrzebują. Uczyniono to dla tego, aby „nie drażnić uczuć dzieci żydowskich."

W październiku przypada rocznica ćwierćwiekowa otwarcia własnego gmachu dla teatru polskiego w Poznaniu. Z tej okazyi jeden z zamożnych i czynnych obywateli tamtejszych ofiarował poważną sumę na odnowienie budynku wewnątrz i zewnątrz, oraz na przebudowanie wejść, urządzenie kontramarkarni i t. p. Jubileusz teatru obchodzony ma być uroczyście, tem więcej, że w tym samym czasie dyr. p. Edmund Rygier kończy 30 lat pracy na scenie.

Z Rossyi.

(Klęska pożarów.)

Dzienniki rossyjskie przepełnione są wiadomościami o pożarach i artykułami, nawołującymi do obrony kraju przed klęskami ogniowemi. Wskutek niezmiernych upałów i długiej suszy palą się nieustannie miasteczka, wioski, lasy, torfowiska.

Pożar, wedle relacyi z Riazania, szerzy się na wielkich przestrzeniach w powiatach riazańskim, spaskim, kasimowskim i jegorjewskim. Wzdłuż linii riazańsko-włodzimierskiej płoną lasy i torfowiska. Ogień przerzuca się na wioski. Mieszkańcy okolic leśnych wywożą dobytek w pole. Niebo zaciągnięte jest chmurą dymu, za którą słońca nie widać. Z Symbirska piszą to samo. O sto sążni nie nie widać, słońce jest jak czerwona plama. Woda w studniach wyschła od gorąca (40° R.). Pociągi z Moskwy nie dochodzą z powodu pożarów na linii kolejowej. W Jurjewie w gub. kostromskiej i nad Wołgą pełno dymu. Palą się lasy od Niżnego Nowogrodu do Bałachny; spłonęło kilka wiosek. To samo o pożarach donoszą z Rybińska.

Pet. Wied. zebrały informacye o tegorocznych pożarach składów drzewa. W Rydze oprócz kilku mniejszych pożarów był jeden, który zniweczył drzewa wartości 2 milionów rubli. W słynnych przystaniach drzewnych w Carycynie pożary jeszcze w czerwcu zdarzały się co dzień, aż d. 26 czerwca w południe wybuchnęły w całej pełni. W nocy niezależnie od tego, ukazał się ogień na tratwie z drzewem; od niej zajęły się całe szeregi innych, potem przystanie i wioski nadbrzeżne na przestrzeni 12 wiorst w dół Wołgi. Składnicy stracili około 2 i pół miliona rubli, z czego Towarzystwa ubezpieczeń pokryją jeden milion. W samym Carycynie straty, zrządzone przez pożar w budynkach i na kolei, wynoszą około 4 milionów rubli. W Ekaterynosławiu spłonęło w składach drzewa za 2 mil. rubli, a straty w mieście, do którego pożar się przeniósł, nie licząc ofiar ludzkich, wynoszą 3 i pół mil. rubli.

Ks. Meszczerski z powodu tych klęsk tak pisze w *Graždaninie:*

„Mówią o uciążliwości ciężarów podatkowych, lecz cała suma płaconych corocznie podatków jest drobiazgiem w porównaniu z ciężarem tych strat, jakie lud ponosi z powodu pożarów. Przecież w ostatniem stuleciu, według przybliżonego obliczenia, Rossya straciła z powodu pożarów około 20 miliardów rubli! Gdyby tylko czwartą część tej sumy gospodarka narodowa zaoszczędziła, ileż zyskałoby się dobrobytu! A gdyby połowę tej olbrzymiej sumy oddać w dobytku na pastwę płomieniom, a drugą przeznaczyć na budowle ogniotrwałe po wsiach i miastach, to jakże zmniejszyłyby się straty dla Rossyi i jak radykalnie zmieniłby się dobrobyt ogólny!

„Z Penzy, która jeszcze się pali, telegrafują, że mieszkańcy, przerażeni pożarem, rozłożyli się obozem za miastem. Lecz przypatrzcie się Rossyi z jej wioskami i miastami; czyż większość tych siedzib nie jest obozowiskiem, oczekującem pożaru? Czyż można nazwać nasze miasta i sioła siedliskami kraju cywilizowanego? Oczywiście nie można; jak przed tysiącem lat, tak i teraz Rossya biwakuje.

„Drogi od czasów Ruryka nie polepszyły się, siedliska od czasów Ruryka są te same, nieuporządkowane. Gdybyśmy mieli drogi dobre, bylibyśmy bogatsi o pół miliarda rocznie; gdyby był porządek w budynkach, bylibyśmy bogatsi o 200 milionów rocznie".

Car we Francyi.

Zapowiedziana podróż cara Mikołaja II. do Francyi zatrudnia tam obecnie prawie wyłącznie umysły i prasę. Rząd francuski zarządzić ma niezwykłe środki ostrożności; na sposób rossyjski linie kolejowe, któremi car będzie przejeżdżał, obsadzone będą przez po-

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„*Tchelovek*" p. *Th. Bentzon*).

(Ciąg dalszy).

IV.

— Czyż doprawdy niewiadomo, kto jest autorem? Czy i w redakcyi *Przeglądu* nie wiedzą?

Pytanie to zadało kilka pań jednocześnie znanemu i będącemu bardzo obecnie w modzie prelegentowi, panu La Baudraye.

Było to na jednym z czwartków u pani de Vende. Oczy wszystkich zwracały się do La Baudraye, który oparty zgrabnie o marmur kominka, w eleganckiej pozie z kapeluszem i rękawiczkami w jednym ręku, drugą gestykuluje z dystynkcyą.

— Jeżeli tajemnica znaną jest komu — odpowiada — to ten ktoś starannie ją ukrywa, ale co do mnie, wierzę mocno, że nikt nic nie wie. Wszystko, czego mogłem się dowiedzieć, to, że powieść napisała kobieta, młoda panna, która ani się nie pokazała, ani nazwiska swego nie zdradziła.

— Młoda dziewczyna! — zawołano z niedowierzaniem.

— Nie wierzą panie! Otóż i ja muszę przyznać, że podzielałbym chętnie zdanie pań, że nie może to być, jak chcą w nas wmówić, dzieło początkującego. Ja przeciwnie, widzę w tej pracy ślady wprawy i doświadczenia, zgrabnie ukrytego. Owa prostota prawie anonimowa mogłaby bardzo łatwo być dziełem ręki bardzo wprawnej, która pragnie zmienić dotychczasowy sposób pisania i dać dowód swojej żywotności i artyzmu. Wyobraźcie sobie panie *l'Abbé Constantin* bez podpisu....

— Ależ panie La Baudraye, rzecz się ma całkiem przeciwnie — przerwała pani de Vende. — *L'Abbé Constantin* ma być cnotliwą książką, a „Nagłe Przebudzenie" nie ma żadnej do tego pretensyi.... Pełne jest niesłychanej bezczelności, choć młodość i niewinność przejawia się w niem pomimo wszystkiego.

— Prostota może być przesadną tak, jak wszystko inne — oświadczyła pani des Garays. — Jestem z rzędu tych, którzy w „Nagłem Przebudzeniu" widzą wiele zręczności w robocie i nieco przewrotności. Czemu panienki się śmieją? — dodała nagle do córki i do Klary de Vende, które siedziały z początku na uboczu, a teraz zbliżyły się niezauważenie.

— Rozmawiałyśmy z sobą mamo....

— Ale dla czego właściwie się śmiałaś? Czy może czytałaś to „Przebudzenie" — spytała cicho Klara Marceli. — Mnie nie pozwalają brać *Przeglądu* do ręki; znam przecież jego treść, bo rozmowy czwartkowe zwykle toczą się około artykułów z ostatniego numeru.

— Mama mi czasem pozwala czytać *Przegląd*, z wyjątkiem powieści — odrzekła Marcela złośliwie. — Nie byłam więc upoważniona do przeczytania „Nagłego Przebudzenia" i dla tego właśnie jestem ciekawa, co o niem mówi inteligentna publiczność. Posłuchajmy trochę, chcesz?

— Och! nic łatwiejszego.... podają herbatę.

— Mówiły panie o anonimie. Tchelovek jest imieniem rossyjskiem, prawda? — zapytał Rajmund, biorąc od Marceli filiżankę z herbatą.

— Nie nazwisko, ale słowo rossyjskie — poprawiła ładna księżna Palkin. — To znaczy człowiek, indywiduum, bez określenia wieku i płci.

— Przecież nie przypuszczamy, że to może być tłómaczenie....

— Och! Bez wątpienia, że nie. W tej pracy wszystko jest francuskie, od początku do końca.

La Baudraye tymczasem upierał się przy swojem zdaniu.

— Niech panie przypomną sobie ostatnią rozmowę na balu. Nie znajdziemy tam ani jednego wyrażenia, którego by młoda dziewczyna użyć nie mogła, a właśnie owa widocznie dobrowolna powściągliwość w dyalogach, pod którą kryje się gorzka czasami ironia i głęboka nieraz psychologia, każą mi się domyślać męskiej ręki pod tą białą rękawiczką.

— Mojem zdaniem — wtrąciła pani des Garays — panna jest wstrętnym okazem.

— Rzeczywiście — potwierdziła pani de Vende — większa część bohaterek romansu, chociażby były nie wiem jak słabe, lub szalone, mają czem się wymówić. Zle za mąż wydane... mój Boże! pocieszać się muszą! Ale ta, o której mówimy, wszystkim wojnę wydaje, nie próbując nawet żyć. Rzuca się z gwałtownością anarchisty na rzeczy najnaturalniejsze, to znaczy z dawien dawna utrwalone. Wyraża się o małżeństwie w sposób tak nieprzystojny.. Naprzykład...

Nachylona nad uchem sąsiadki dama mówiąca, szepnęła kilka słów przyjętych wykrzykiem pełnym oburzenia.

— A ja znajduję, że to całkiem słusznie — zauważyła księżna Palkin, która słyszała to co szeptano.

— Bez wątpienia — zawyrokował La Baudraye — ta książka nie jest dla panien, chociaż tylko o nich jest mowa.

— Żadna zabawna książka nie jest dla panien — mruknęła Klara cicho. — A przecież ciekawa byłabym myśli i zdań o nas w tej książce. Założmy się, że więcej potrafimy.. Słuchaj, zdarza się czasem, że mama zapomni schować owe rzekome trucizny... Pierwszy raz, kiedy zakosztowałam jednej z nich, zdziwiłam się: Jakto? tylko tyle?... Najczęściej bywają takie mdłe!...

— W każdym razie dzieło jest orygiпalne i uderzające — oświadczyła tymczasem pani de Vende.

— Widzę w niem ślady zboczenia umysłu...

— I pełno przewrotnych teoryj pod pretekstem moralności. Ta niedowarzona dziewczyna, wydająca proces rodzinie; ten młodzieniec, od którego wymaga, żeby był bez zarzutu w życiu prywatnem, tak jak ona sama...

— Ach! Darujcie, jest jeden prześliczny ustęp na ten temat. Nie przypominam sobie dosłownie, ale mniej więcej w tym rodzaju: „Gdy znajdziecie zasadę postępowania tak wzniosłą, że jedyny zarzut przeciw niej będzie leżał w jej prostocie i będzie się wydawało, że z tego powodu jest niewykonalną, bądźcie pewni, że jest ona rzeczywiście prawdziwą. Pomimo trudności, jakie przedstawia, ludzkość dąże stale naprzód, dojść do niej musi..." To przynajmniej nie należy do rzędu pesymizmu uprawianego obecnie.

— I cóż jej nasuwa podobne uwagi?

Głowy tych pań pochyliły się ku sobie, aby „dzieci" nie słyszały, co szeptały z sobą.

— Chodzi tu o czystość u mężczyzn...

La Baudraye, ze zwykłą sobie przenikliwością zauważył, że z tego ustępu można by podejrzywać, że autorka jest starą panną.

— Z tą werwą, tem życiem i świeżością?... Chyba się pan myli. Tylko Rhoda Broughlon...

— Och! Autorka „Nagłego przebudzenia", nie popada w takie rozwlekłości. Wszystko idzie szybko, ściśłym kroczkiem Paryżanki, która mogła czytać Ibsena, ale nie dała się pociągnąć jego wpływowi.

— Mówiłem... wielki talent, sztuka, członek Akademii pod pseudonimem — rzekł La Baudraye nie zbity z tropu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sterunki wojskowe, tworzące prawie szpaler od Dunkierki do Compiègne. Eskadrą północną, która powita cara w Dunkierce, dowodzić będzie wice-admirał Menard. Eskadrę stanowią: pancernik „Massena“, przeznaczony na statek admiralski, dalej pancerniki „Formidable“, „Courbet“, krążowniki „Puy de Lome“, „Bruix“, „Affas“ i „Surcouf“, antitorpedowce „Cassini“, „Yatagan“, „Duromdal“ i „Fauconnier“.

W manewrach w okolicy Reims i Compiègne wezmą udział cztery korpusy.

W zamku w Compiègne car zamieszka w apartamentach Napoleona I., carowa zaś w apartamentach królowej Maryi Antoniny i obu cesarzowych. Przeznaczona dla carowej sypialnia królowej Maryi Antoniny służyła za czasów drugiego cesarstwa za mieszkanie synowi Napoleona III. Ma być ona wspaniale urządzona; w szczególności łoże królowej Maryi Antoniny jest godnem podziwu arcydziełem.

Wiele dzienników paryskich zapewnia, że car ani w charakterze oficyalnym ani prywatnie nie przybędzie do Paryża, oraz, że nie jest zamierzonem zwiedzanie żadnych miast francuskich.

Z Paryża telegrafują: Na radzie gabinetowej, której przewodniczył Loubet, przedstawił minister Delcassé program pobytu obojga carstwa we Francyi. W dniu ich przybycia pojedzie prezydent Loubet, eskortowany przez eskadrę północną, na ich spotkanie i powita ich na wodach francuskich. W towarzystwie jego znajdować się będą prezydenci Senatu i Izby oraz ministrowie. Cesarz rossyjski i Loubet odbędą rewię eskadry północnej, pojadą do Dunkierki, a po spożyciu śniadania udadzą się wraz z cesarzową do Compiègne, gdzie nazajutrz car weźmie udział w końcowych operacyach wielkich manewrów. Czwartego dnia odbędzie się rewia, po której Loubet wyda wielkie śniadanie wojskowe na cześć carstwa, na które zaproszeni będą ministrowie i prezydenci obu Izb.

KRONIKA

Lwów, 24 sierpnia.

— **Metropolita ks. Szeptycki** wyjechał do Podlutego obok Perehińska, zkąd powróci w pierwszych dniach września.

— **JE. Wiceprezydent** kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski wyjechał na kilkutygodniowy urlop do Maryenbadu.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni: Do szkoły kadeckiej dla artyleryi porucznik Jan Szira z 2 p. art. fort.; do niższej wojskowej szkoły realnej w Koszycach porucznik Waleryan Piotrowski z 93 p. p.; do Akademii terezyańskiej porucznik Henryk Wengerot-Schönhaber z 58 p. p; dalej lekarz pułkowy I klasy dr. Jakób Tannenbaum z 1 p. art. dyw. do 48 p. p., lekarze pułkowi II klasy dr. Henryk Kropf z 30 p. p. do 1 bośn.-herceg. p. p., i dr. Stanisław Ellinger z 41 p. p. do 25 p. p.

— **Posady sądowe.** Zwracamy uwagę na ogłoszone w nr. 191, 192 i 193 *Gazety Lwowskiej* konkursa na znaczną ilość posad radców, sekretarzy i adjunktów sądowych, których to konkursów termin z dniem 4 września upływa.

— **Nowy kanonik kapituły krakowskiej.** Jak z Krakowa donoszą, ks. dr. Czesław Wądolny zamianowany został kanonikiem gremialnym kapituły katedralnej krakowskiej; dotychczas był docentem teologii moralnej na Uniwersytecie Jagiellońskim, profesorem religii w tamtejszem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem, komisarzem biskupim dla nauki religii w szkołach lud. krakowskich, oraz komisarzem biskupim dla zgromadzenia Norbertanek na Zwierzyńcu. Urodził się w r. 1859, święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1881, a jako kapłan pełen niepospolitych zalet serca i umysłu, cieszy się ogólnym szacunkiem i poważaniem. Dzisiaj rano odbyć się miała instalacya nowego kanonika w katedrze na Wawelu.

— **Stowarzyszenie** „Pracy kobiet“ we Lwowie ogłasza, że wpisy do szkoły szycia, kroju bielizny i haftu, mieszczącej się w lokalnościach przy ul. Wałowej 28, II piętro, odbywają się codziennie od godziny 9—12 w południe i od 2—5 po południu aż do 15 września włącznie.

W tych samych godzinach codziennie przez cały rok przyjmuje się roboty do pracowni szycia białego i haftu; są one zawsze bardzo starannie zrobione, po umiarkowanych cenach.

— **W konserwatoryum** gal. Towarzystwa muzycznego rozpoczynają się wpisy uczniów dnia 25 b. m. Bliższych szczegółów udziela kancelarya konserwatorynm, ulica Czarnieckiego 8.

— **Wielki kiermasz**, połączony z jarmarkiem ludowym urządza Tow. polskiej młodzieży im. Jana Kilińskiego w niedzielę, dnia 25 b. m., na polance pod Kopcem z nader zajmującym programem. Wstęp 10 ct. Początek o godzinie 3 po południu.

— **Zapowiedź strejku.** Dnia wczorajszego izr. męska i żeńska czeladź, zajęta w tutejszych pracowniach konfekcyi damskiej, wypowiedziała na 14 dni robotę. Domagają się oni skrócenia czasu pracy do 10 godzin, podwyższenia płacy o 30 prc. i osobnego wynagrodzenia za czas pracy po godzinie 7 wieczorem, która atoli nie miałaby trwać dłużej, jak do godziny 10. W razie nieprzyjęcia tych warunków, krawcy i krawczynie z dniem 7 września rozpoczną strejk. Do pertraktowania z majstrami upoważniono osobną komisyę.

— **Order dla pielgrzymów do Ziemi Świętej.** Ojciec św. Leon XIII., pragnąc podnieść ducha pobożnych pielgrzymek do Ziemi świętej, które zwykle połączone są z wielkim pożytkiem duchowym, kreował osobny order, mający być rozdzielany bez różnicy płci pielgrzymom-katolikom, zwiedzającym Ziemię świętą.

Order ten ma kształt krzyża, zwanego Jerozolimskim, formą zbliżony bardzo do orderu rycerzy Grobu Pańskiego. Jest to bowiem duży krzyż o równych ramionach, których końce tworzą znowu cztery małe krzyżyki. Na przedniej stronie, w samym środku, gdzie ramiona się krzyżują, jest umieszczony mały medalion Ojca św. Leona XIII. z tym napisem: „Leo XIII. creavit anno MCM.“ (Leon XIII. ustanowił go w r. 1900). Na czterech ramionach są wyryte tajemnice: Zwiastowania N. P. Maryi — Narodzenia P. Jezusa — Jego Chrzest — i Pańska Wieczerza; a na kończynach owych ramion napis: „Christi amor crucifixi traxit nos“ (Miłość Chrystusa ukrzyżowanego pociągnęła nas). Na tylnej znowu stronie krzyża w samym środku wyryty obraz Jezusa zmartwychwstałego; na czterech jego ramionach przedstawione owe cztery tajemnice: „Jezus na modlitwie w Ogrojcu“ — „Jezus ubiczowany“ — „Jezus cierniem ukoronowany“ — „Jezus ukrzyżowany“, a na kończynach ramion napis: „Signum sacri itineris hierosolymitani“ (oznaka odbycia pielgrzymki do Ziemi świętej).

Order ten ma się nosić na lewym boku, zawieszony na jedwabnej czerwonej wstążeczce, mającej w samym środku cztery niebieskie smugi, a boki jej białe z paskiem ciemnożółtym.

Krzyż sam jest bronzowy, srebrny lub złoty i będzie udzielany pielgrzymom stosownie do ich stanowiska, jakie w społeczeństwie zajmują, albo do ich trudów i zasług, jakie położyli w urządzaniu pielgrzymki, albo odpowiednio do ich dobrodziejstw, jakie wyświadczyli dla utrzymania tych miejsc świętych.

Prawo nadawania tego orderu krzyża, jakoteż i pieczę nad nim wykonuje każdorazowy kustusz Ziemi św., wręcza go także razem z dyplomem, albo prywatnie pojedyńczym pielgrzymom, albo publicznie i uroczyście całym kompaniom pobożnych pielgrzymów.

Ażeby ten order otrzymać, należy przedłożyć owemu kustoszowi świadectwo moralności, wystawione przez swój urząd parafialny, potwierdzone przez konsystorz dyecezyalny, w którem musi być zarazem potwierdzenie, że pielgrzym podjął pielgrzymkę w celach pobożnych. Nadto należy zwrócić kustoszowi wskazanemu koszta orderu, jakoteż złożyć jałmużnę najmniej 10 fr. (10 koron) na konserwacyę Ziemi św.

Order ten wolno nosić w czasie kościelnych uroczystości, przy procesyach i pielgrzymkach, lub na audyencyi u Ojca św.

— **Zatarg Al. Bandrowskiego z dyrekcyą teatralną.** Pisma berlińskie donoszą, że intendentura teatru miejskiego w Frankfurcie zaskarżyła „swego tenora bohaterskiego, śpiewaka Bandrowskiego“ przed niemieckiem stowarzyszeniem scenicznem (Bühnenverein), o złamanie kontraktu. „P. Bandrowski, twierdzą dzienniki berlińskie, już od dłuższego czasu nie uczył się nowych partyj, tłómacząc się, że stan zdrowia nie pozwala mu na to. Podczas urlopu śpiewał jednak na jednej ze scen polskich główną partyę w nowej operze Paderewskiego „Manru“. Na początku sezonu teatralnego, gdy urlop jego się skończył, p. Bandrowski do Frankfurtu nie przybył i przesłał oświadczenie piśmienne, że jest chory. Intendent teatru, pan Jensen, nie przyjął tego usprawiedliwienia i zawiadomił stowarzyszenie sceniczne, że śpiewak zerwał kontrakt. Sprawa ta będzie prawdopodobnie przedmiotem rozpraw sądu polubownego“.

— **Koncert** pod kierownictwem dyrektora Galla odbędzie się w niedzielę, 25 b. m., w Skolem (na Demni). W koncercie biorą udział: pani Filomena Łopatyńska, artystka teatru lwowskiego i p. Schlaffenberg.

= **Fałszywe banknoty** dziesięcioreńskowe (o ciemniejszej barwie, grubszym łamliwym papierze) ciągle jeszcze kursują. Wczoraj zakwestyonowano znowu taki banknot na filii pocztowej nr. VI u kupca M. Kalischa. Przedsiębrane dochodzenia na razie nie natrafiły na ślad winnego rozpowszechniania tych falsyfikatów.

= **Kradzieże.** Po przystawieniu drabiny do okna I piętra domu pod l. 36 ul. Zamarstynowska skradziono na szkodę wdowy Klimoczkowej pierzynę i poduszkę, oraz gotówkę 60 K.

W podobny sposób dostało się 3 rzezimieszków do mieszkania kawalerskiego pod l. 7 ul. Wybranowskiego około godziny pół do 4 w nocy. Spłoszeni jednak przez nadchodzącego stójkowego, porzucili 3 skradzione garnitury, zadowalając się dwoma srebrnymi zegarkami, z którymi zniknęli w ciemnościach.

Bez przyborów po rynnie dostał się złodziej na balkon pod l. 48 ul. Sykstuska i korzystając z otwartych drzwi wszedł do pokoju i wykradł z kredensu dr. F. koszyczek druciany z nakryciem stołowem dla 6 osób z chińskiego srebra, znaczonem ruskiemi literami M. Ф., — poczem spłoszony umknął tą samą drogą.

— **Zuchwałej kradzieży** i defraudacyi dopuścił się w Jaworznie Zygmunt Olszewski, lat 21 liczący, na szkodę dr. Józefa Czermaka, tamtejszego notaryusza. Dnia 12 b. m. sprzeniewierzył zbiegły młodzieniec kwotę nad 200 K., oraz ukradł zegarek w cenie 600 K. Za Olszewskim wysłano listy gończe, lecz do obecnej chwili nie udało się go ująć.

— **Festyn.** Z Buczacza piszą do *Przeglądu*: Dnia 11 b. m. odbył się w ogrodzie starosty p. Bernackiego festyn na dochód Tow. św. Wincentego à Paulo, na które z nader wielką ofiarnością przybyło okoliczne obywatelstwo. Świetny rezultat, bo aż 2015 K., a czystego dochodu 1500 K. zawdzięczyć należy w pierwszym rzędzie niezmordowanym staraniom pp. Stojowskich, którzy nie szczędzili trudów ani kosztów, tudzież hr. Wolańskiej, która urządziła przy współudziale okolicznych pań wspaniały bufet, jak niemniej staroście p. Bernackiemu i wszystkim innym, którzy nie szczędząc kosztów przyczynili się do otarcia łez najbiedniejszym, pozostającym pod opieką Tow. św. Wincentego à Panlo.

— **Straszny wypadek.** We wsi Kachowy, pow. grybowskiego, 15-let. córka gospodarzy Święszów, Agnieszka, wydrapawszy się na śliwę spadła z niej tak nieszczęśliwie, że zaczepiła o konar i rozpruła sobie wnętrzności. Nieszczęśliwą odwieziono do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Słaba jest nadzieja utrzymania jej przy życiu.

— **W krajowej szkole** garncarskiej w Kołomyi rok szkolny rozpocznie się dnia 1 września. Program nauki szkolnej obejmuje dwa działy praktyczne: garncarski i kaflarski. Nauka bezpłatna. Uczniowie ubodzy a zdolni i pilni otrzymują zasiłki stypendyjne. Chcący wstąpić do szkoły jako uczniowie zwyczajni winni wykazać się: że mają ukończonych lat 13, że ukończyli z dobrym postępem szkołę ludową i posiadają fizyczne uzdolnienie do obranego zawodu. Jako uczniowie nadzwyczajni mogą być przyjęci czeladnicy i majstrowie garncarscy i kaflarscy. Zgłoszenia adresować należy do dyrekcyi krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi.

— **Z Krakowa** donoszą prywatnie: Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie sekcyi prawniczej Rady miejskiej oraz grona radnych prawników i przewodniczących sekcyj. Przedmiotem obrad było orzeczenie sądowe w pewnej sprawie spornej przeciw gminie krakowskiej, opiewające, że obecna Rada miejska urzęduje nielegalnie, gdyż mandaty radnych uzyskały przedłużenie na rok jeden, a rok ten upłynął. Obrad nie ukończono, sądzą jednak, że zapadnie uchwała poczynienia kroków prawnych przeciw owemu orzeczeniu, a to na podstawie kilku rozporządzeń ministeryalnych, orzekających w analogicznych sprawach, że w podobnych wypadkach mandaty zatrzymują swą prawomocność aż do wyboru nowej Rady.

— **W Wieliczce** zakończył się w tych dniach 6-tygodniowy kurs feryjny, który Rada szkolna krajowa urządziła dla przysposobienia pomocniczych nauczycielek do egzaminu kwalifikacyjnego. Kursem kierował inspektor szkół p. Stanisław Pallan przy współudziale grona nauczycieli i nauczycielek wydziałowych. Z kursu korzystało 37 frekwentantek, zgromadzonych z 16 okręgów szkolnych zachodniej Galicyi. Na zakończenie kursu przybył radca szkolny, kraj. inspektor szkół p. Mieczysław Zaleski, i zbadał ściśle postępy frekwentantek we wszystkich przedmiotach naukowych.

Staraniem kierownika kursu i grona nauczycielskiego odbyło się w przeddzień zakończenia kursu nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Mikołaja Poradowskiego, zasłużonego referenta spraw administracyjnych w Radzie szkolnej krajowej. W nabożeństwie tem, odprawionem przez ks. kan. Lenartowicza z Lubczy, wzięli udział pp.: radca Zaleski, starosta Szczerbiński, urzędnicy starostwa i Rady szkolnej okręgowej, grona nauczycielskie miejscowych szkół, wszystkie frekwentantki kursu i licznie zgromadzona publiczność. W czasie nabożeństwa odśpiewały frekwentantki Mszę za zmarłych układu ks. Lenartowicza.

Kurs zakończono nabożeństwem dziękczynnem, po którem odśpiewały frekwentantki „Te Deum“ i Hymn ludów.

Znaczna część frekwentantek podda się egzaminowi we wrześniu b. r.

Poprzednie kursa urządzane przez 2 lata z rzędu w Brzesku pod kierownictwem inspektora p. Pallana, ułatwiły przeszło 60 frekwentantkom złożenie egzaminu kwalifikacyjnego i uzyskanie stałej posady. Kurs spełnia rzetelnie swoje zadanie i ułatwia dalsze kształcenie się zawodowe niekwalfikowanym siłom nauczycielskim.

Dla wschodniej części kraju urządzono tego roku równocześnie podobny kurs w Sokalu.

— **Skok z pociągu.** Ubiegłej nocy z pociągu dążącego z Podwołoczysk do Lwowa, wyskoczył między stacyami Podborce a Podzamcze Semko Czech. Pochwycono go i przytrzymano, a następnie wczoraj odstawiono do policyi. Tam tłómaczył się Czech, że miał wysiąść w Podborcach, ale mimo wołania na konduktora nie otworzono mu drzwi i pociąg ruszył. Nie widząc innej drogi, wyskoczył z wagonu, na szczęście nic sobie złego nie czyniąc. Pozostawiono go na wolnej stopie, bo istotnie miał bilet do Lwowa, ale sądownie będzie mimo to odpowiadać.

— **Samobójstwo.** W Rjece odebrał sobie życie przez powieszenie się w łazienkach sekundaryusz tamtejszego szpitala powszechnego dr. Natan Kohen. Przyczyną samobójstwa była bezsenność, na którą dr. Kohen od dłuższego czasu cierpiał.

— **Pojedynek.** Dnia 15 b. m. odbył się w pobliżu Nowego Peterhofu pojedynek na pistolety pomiędzy ks. A. F. Sajn-Witgensztein-Berleburgiem, adjutantem cara, a dymisyonowanym pułkownikiem Martynowem. Książę otrzymał ranę w okolicę serca i zmarł po upływie 7 godzin. Zmarły liczył 27 lat.

— **Wynalazek przeciw chorobie morskiej.** Porucznik 12 pułku piechoty austryackiej Albert Eirich wynalazł model fotelu okrętowego, który zabezpiecza podróżnych od wszelkich wahań statku, a zatem zapobiega wybuchowi choroby morskiej. Wynalazca wręczył model wraz z rysunkiem i opisem przewodniczącemu wiedeńskiego „Stowarzyszenia wynalazków“ w celu zużytkowania wynalazku.

— **Katastrofa budowlana.** Z Bukaresztu donoszą: Przy ulicy Calea Dudesti zawalił się zbudowany przed kilku dniami dom. W gruzach jego zginęło 7 osób, a 4 są ciężko ranne.

— **Polacy za granicą.** W roku bieżącym następujący Polacy ukończyli Akademię rolniczą w Taborze pp.: Roman Dal-Trozzo, Czesław Gaszyński, Antoni Kozłowski, Tadeusz Polański i Gustaw Ujazdowski.

— **Szczególny apetyt.** O dziwnym fakcie donosi *Permski Kraj*. Pewien włościanin wsi Berczowskiej zaproponował drugiemu, że zapłaci mu po kopiejce za każdego zjedzonego karalucha. Propozycya została przyjęta i niewybredny włościanin zjadł 100 karaluchów, za co dostał umówioną zapłatę — całego rubla.

— **Potworek.** *Dziennik Poznański* donosi: We wsi Stolzenfeld pod Barsztynem w Prusach Wschodnich porodziła pewna kobieta dziecko z dwoma głowami i jedną nogą. Przy każdej głowie jeden nos, jedno ucho i jedno oko. Dziecko to dotychczas żyje.

— **Pasporty dla żeglarzy napowietrznych w Rossyi** W obec coraz częstszych podróży napowietrznych i poniewolnego, jak dotychczas, wylądowywania zagranicznych gości w rozmaitych miejscach Rossyi, władze tamtejsze pomyślały o przepisach pasportowych dla nich. Orzekają one, aby każdy aeronauta był zaopatrzony w legitymacye, uwierzytelniające jego osobistość, inaczej będą zatrzymywani aż do czasu sprawdzenia tożsamości osoby, balon zaś będzie opieczętowany. Przepisy te zakomunikowane zostały urzędom zagranicznym.

— **Automobilem na górę św. Bernarda.** Pomimo, iż zarząd kantonu Wallis wzbronił używania samojazdów na drogach alpejskich, dwu Amerykanów, zamieszkałych w hotelu Mont-Blanc w Martigny, Aron Achorena i Jerzy Trias dotarli automobilem aż na szczyt św. Bernarda (2472 m.). Drogę powrotną przebyli w $2^1/_2$ godziny. Za powrotem zostali zatrzymani przez policyę i skazani na znaczniejszą karę pieniężną.

Notatki literacko-artystyczne.

Edward Suess, prezydent wiedeńskiej Akademii umiejętności, który przed kilku dniamj obchodził 70 rocznicę urodzin, otrzymał z tego powodu depeszę gratulacyjną, wysłaną z polecenia Najj. Pana przez generalnego adjutanta hr. Paara, dalej depeszę od kuratora Akademii Najd. Arcyksięcia Rainera, od Najd. Arcyksiężnej Maryi, tudzież od P. Ministra oświaty dr. Hartla i w. i.

„Polonię“ Jana Styki spopularyzowała księgarnia lwowska H. Altenberga, puszczając ją świat szeroki na siedmiu kartach korespondencyjnych. Wykonanie techniczne nowej tej seryi nie pozostawia nic do życzenia, wątpić też nie można, że ozdobi ona wiele albumów zapalonych miłośników ilustrowanych kart pocztowych.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę „Wesoła Dwójka“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Drugi debiut pana Glińskiego.

W niedzielę „San-Toy“, chińska operetka w 3 aktach Sidney Jonesa. Drugi debiut Wł. Krzemieńskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy „Leta“, krotochwila w 3 aktach z angielskiego Ralfa Gobbinsa, z udziałem pań: Gostyńskiej, Ogińskiej, Miłowskiej i pp.: Romana, Feldmana, Kliszewskiego, Tarasiewicza i innych.

We wtorek „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach Zührera. Trzeci debiut p. Kazim. Glińskiego.

We środę po raz drugi „Leta“ krotochwila w 3 aktach z angielskiego Ralfa Gobbinsa.

We czwartek „Trzy życzenia“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Trzeci debiut p. Krzemieńskiego w roli porucznika Fryca.

W piątek (wznowienie) „Nitka jedwabiu“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou, z p. Bednarzewską i p. Woleńskim, w głównych i popisowych rolach.

MODY PARYSKIE.

W sierpniu 1901. (Paryż).

Gdy kiedyś w otchłani wieczności zatonie obecna epoka, tak obfita w publikacye wszelkiego rodzaju, odtworzenie dzisiejszych strojów, i opis tysiąca drobiazgów, którymi kobieta podnosi piękność swoją, i całego do niebywałych przedtem granic rozwiniętego zbytku, będzie rzeczą łatwą.

Inaczej rzecz się ma z epokami dawnemi. Mody z czasów Merowingów i Karolingów zacierają się w mgle przeszłości, a o zbytku ówczesnym przechowały się wiadomości jeno w kazaniach duchownych i mnichów i w pismach starych kronikarzy, karcących kobiety i protestujących przeciw nadużyciu strojów, nie wdających się jednak wcale w podawanie szczegółów. W dziesiątym wieku niektóre statuetki, nagrobki, portale kościelne, a później i hafty, witraże, miniatury i t. d. dają dość nieokreślone jeszcze pojęcie o kostiumach ówczesnych. W XIV. wieku dopiero powstaje zwyczaj podawania wiadomości o modach, jednak nie w formie osobnych publikacyj, lecz zapomocą lalek przybranych w modele paryskich strojów i rozsyłanych po wszystkich krajach cywilizowanych. Tradycya żywych manekinów wysyłanych na wyścigi w Longchamps wywodzi się z owych czasów, kiedy to wielkie damy chcąc wyrządzić sobie wzajemnie grzeczności, obdarzały się lalkami w najnowszych kostiumach paryskich. Tak też w Wenecyi w dzień Wniebowstąpienia pod arkadami Mercerii wystawiano lalkę ubraną w ostatnią kreacyę paryską.

Informacye te nie mogą się jednak mierzyć co do dokładności ani co do urozmaicenia z temi, które doszły nas z późniejszych czasów pismem i rysunkiem.

Wiek XVIII. zato jest nam już dokładnie znanym, a konserwator Muzeum wersalskiego wraz z komitetem pań z najwyższej arystokracyi francuskiej podjęli się zadania zarówno łatwego jak wdzięcznego, urządzając w Trianonie, w ogrodzie Królowej festyn kostiumowy. Wielkie damy ówczesne chętnie bawiły się w wieśniaczki i pasterki na tle krzewów i kwiatów czarujących, gdzie nieszczęsna Marya Antonina chroniła się na chwil kilka, uciekając z pod jarzma etykiety dworskiej. A za ich przykładem i dzisiejsze damy wdziały suknie w kwiatki haftowane, autentyczne lub imitowane szarfy prababek swych, ustroiły się w kapelusze o wielkich piórach, ozdobiły upudrowane twarze w muszki i uchwyciły w dłoń długie laski wstążkami upstrzone, ilustrując tak słowa poety Jacques Normanda, wypowiedziane przez znakomitą aktorkę Bartet:

Faisons d'un coup de baguette
Retour à l'époque coquette
Où Trianon frais, nouveau — né
Enchâssait les fêtes galantes
Dans les graces éntincélantes
De son décor enrubanné.

Festyn ten będzie miał niezawodnie wpływ decydujący na mody w przyszłym sezonie i obaczymy może wkrótce suknie w kwiatki haftowane z koszyczkami, wielkie redingoty z rewersami, płaszcze z fałdem Watteau, fichu Maryi-Antoinette, dwubarwne kapuchony, szarfy na ramieniu upięte i wszystkie wdzięki i elegancye, które uwiecznili Watteau, Boucher i Fragonnard.

Jest to program najbliższej przyszłości, na razie jednakże mody paryskie zarówno nad Sekwaną jak i na licznych *plages* mają jeszcze swój odrębny charakter *par excellence* letni, który w tym sezonie znamionuje się wszechwładnem panowaniem kwiatu. Czy to barwami czy kształtem każdy prawie przedmiot w stroju kobiecym przypomina kwiat. Suknie są bądź to malowane w kwiaty, bądź też przybrane materyą kwiecistą; nawet na białym jedwabnym muślinie delikatne malowidło występuje uroczo na lśniącem tle podłożonego atłasu. Buciki i rękawiczki również są malowane lub haftowane w kwiaty, toż samo parasolki, których rączka rzeźbiona przedstawia rodzaj kwiatu malowanego na materyi. Że kapelusze ułożone są bądź to zupełnie z kwiatów, lub kwiatami pokryte i w kwiaty malowane, to rzecz już ogólnie wiadoma. We wszelkich dodatkach uzupełniających strój kobiecy, jakoto ryżach, boach, klejnotach, tożsamo kwiat tryumf święci. Mamy tu boa z samych wielkich róż lub maków, zakończone z przodu długiemi łodygami, u których zwieszają się pączki. Lub też ryże z muślinu obrzeżone są listkami róż, chryzantemów, fiołków. Nawet klejnoty i meble *art nouveau* przyjmują najczęściej charakter kwiatu. Ostatnia nowość to tak zwana *jupe-fleur*, suknia, której trzy lub cztery szlarki umiejętnie zwieszające się, postrzępione u brzegu, nadają podobieństwo do odwróconej korony maku. Podobne przybranie przyjmują rękawy, sięgające po łokieć i fichu około lekkiego wycięcia. Materyą chwilowo wysuwającą się na pierwszy plan jest lustryna *(taffetas)*. Zupełne kostyumy, długie i krótkie paltoty, bolera i staniki robią się z czarnej lustryny zdobnej w ornamenta barwne. Oto model będący kombinacyą bolera i bluzy: Stanik z lustryny czarnej, cały plisowany w drobne fałdziki, zakończony jest paskiem w szerz plisowanym, który jednak z frontu kryje się do połowy pod zwieszającemi się przodami. Zamknięcie przodów tworzą cztery płatki stebnowane z lustryny, krzyżujące się i spięte turkusowymi guziczkami. W dość głębokie górne wycięcie wstawiony jest karczek i wysoki kołnierz z niebieskiej lustryny zdobnej w motywa z indyjskiego kaszmiru, wycięte i otoczone złotym sznureczkiem. Rękawy od ramienia w dół plisowane, zakończone u dołu bufką z małym mankietem, są głównym typem rękawa przyszłego sezonu. Oryginalnym jest żakiet z czarnej lustryny zupełnie przylegający, z krótkimi, do pasa przyszytymi szosami. Z przodu zamknięty na dwa rzędy guzików *vieux saxe*; u szyi jest wycięcie, a dokoła krótkie fichu z muślinu i koronki. Lekko dekoltowane staniki, bolera, żakiety, a nawet mantylki są ogromnie rozpowszechnione i zdaniem sfer decydujących w kwestyach mody potrwa to aż do silnego podmuchu wiatru jesiennego. Zrezygnowano też z naszyjnika: *collier de chien* i słynnego *collier „princesse de Galles“*, który zdobi, lecz zarazem przykrywa szyję; zastępują go jednym rzędem pereł, uwiązanym z przodu w węzeł.

Na porę chłodniejszą, z pomiędzy wszelkich modnych *laincs de fantasic* elegancyą przoduje zawsze gładkie, cienkie sukno. Służy ono na kostyumy *tailleur*, te jednak odbiegły znacznie od pierwotnego angielskiego prototypu. Trzy spodniczki gładkie zwieszające się w znacznem oddaleniu jedna nad drugą; stanik na dwa rzędy zapinany ma wielkie rewersy wyłożone stebnowaną lustryną; kołnierz z gipiury uzupełnia wdzięczną całość. Inny kostyum z popielatego sukna ma spodnicę wachlarzowato rozwiniętą u dołu, a nad nią długą tunikę zakończoną kilkoma rzędami steben, a powyżej języczkami, przypiętymi w dół guzikami. Stanik ma formę głęboko wyciętej męskiej kamizelki po nad sztywnym przodem, a ponad nią upięta jest oryginalna mantylka, składająca się z podwójnego szerokiego wolantu spadającego z przodu i na plecach dwoma długimi, spiczasto zakończonymi i ustebnowanymi żabotami, aż poniżej kolan. Modne palto jesienne z *corkscrew* przypomina szykiem i prostotą angielskie *ridling-jackett*. Górna część przylegająca do stanu jest ścięta równo u pasa; do niej przystawają długie gładkie szosy. Wyłożony kołnierz i rewersa nie krzyżują się, gdyż żakiet spina się z przodu haftkami, a ponad tem jest zasznurowanie brandenburgskie z guziczkami.

Chcąc opisem jednego modelu objąć niejako charakter ogólny tualet wieczorkowych bieżącego sezonu, obieram suknię, ofiarowaną królowej Madagaskaru Ranavalo. Zdetronizowana ta murzynska monarchini podczas pobytu swego w Paryżu okazała się prawdziwą córą Ewy: ze wszystkich cudów nadsekwańskiej stolicy bowiem najbardziej zachwycały ją wystawy strojów na rue de la Paix i Boulevard Madeleine. Gdy zaś nader skromny jej budżet zmuszał ją do poprzestania na podziwie, gościnni Paryżanie postanowili za inicyatywą dziennika *La Presse* ofiarować jej elegancką suknię na wieczorek, urząd ony na jej cześć przez znaną malarkę Lemaire. Na czarnym tiulowym tle wiją się serpentyny z czarnego szychu i żetu i połyskują wzdłuż sukni i na długim, okrągłym, w łuki uformowanym trenie. Stanik wycięty jest również w zęby, a dokoła wycięcia ułożona jest szarfa z czarnego jedwabiu, która dwoma długimi końcami spada na suknię i którą penzel Magdaleny Lemaire pokrył gałęziami i pękami róż Frauce i róż herbacianych. Zmieniając do nieskończoności kolor tiulu, szychu, jedwabiu i rodzaj malowidła, uzyskuje się cały szereg tualet, obecnie najczęściej widywanych. Zalety tego „genre“ głównie w tem polegają, że ręczne malowidło, pozostawiając wolne pole fantazyi i osobistemu smakowi, chroni od szablonu, a nadto umożliwia zastosowanie sukni zarówno dla dojrzałego, jak i młodocianego wieku.

Każdy sezon paryski przynosi dla rozkapryszonych spragnionych senzacyj Paryżanek jakąś ekscentryczność. Takiem hors d'oeuvre są obecnie parasolki „od księżyca“. Gdy jakiś monitor mód po drugiej stronie kanału La Manche zrobił odkrycie, iż światło księżycowe podczas spacerów wieczornych jest zarówno dla cery szkodliwem jak światło słoneczne, poczęły eleganckie damy angielskie, a za niemi i paryskie osłaniać się wieczorem małemi parasolkami z plisowanego lub marszczonego muszlinu, przybranego kwiatami i o rączkach ozdobnych.

Jakoby reakcya na ten cały wykwit zbytku wyrafinowanego krąży pogłoska o bliskim zwrocie ku prostocie i dystynkcyi.

Lecz któżby wieściom takim zaufał!

Dr. Felicya Nossig.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Złote 20 koronówki. Z Wiednia donoszą, że wykonując znaną już z depesz uchwałę Rady Banku austro-węgierskiego, rozpoczęto wczoraj dokonywać częściowo wypłaty złotemi dwudziesto koronówkami. Zarządzenie tych wypłat ma na celu umożliwienie dostania się złotych monet 20 koronowych do rąk osób, które je znowu prędko puszczą w obieg, to jest, które będą zmuszone wkrótce je wydać, tak, że wedle możności będzie uniknioną obawa gromadzenia i przechowywania. W złotych monetach będą więc wypłacane przedewszystkiem pensye urzędników i służby publicznej w instytucyach państwowych, aby te koła były w możności swe codzienne potrzeby pokrywać tymi pieniądzmi. Zarządzenie to bowiem — jak to podniósł generalny sekretarz w swym referacie na posiedzeniu Rady Banku — nie przedstawia się zupełnie, jako fakultatywne podjęcie wypłaty gotówką, ale jako przygotowanie do tego kroku. Publiczność musi się najpierw przyzwyczaić do monety złotej, co jest tem potrzebniejsze, jeżeli zważy się, że w Monarchii austr.-węg. nie istniał jeszcze nigdy normalny obrót monetą złotą. Wszystkie objawy, które stoją w związku z techniką obrotu monetą złotą, muszą być ze względu na specyalne ekonomiczne stosunki dopiero dokładnie badane i dlatego kierownictwo Banku uważało ten krok już obecnie za stosowny, gdy szczęśliwym zbiegiem okoliczności objawił się naturalny przypływ złota, który — rozumie się samo przez się — przez odpowiednie zarządzenia kierownictwa Banku został jeszcze bardziej wzmocniony.

Stan chmielników w Galicyi w połowie sierpnia. Wedle sprawozdań nadesłanych c. k. Ministerstwu rolnictwa, zbiór chmielu w zachodniej Galicyi był w połowie sierpnia w pełnym toku i zapowiada średnio dobry rezultat. We wschodniej Galicyi zbiór chmielu wiosennego rozpoczął się dnia 7 sierpnia, lecz wielce był utrudniony wskutek niepogody. Wynik we wschodniej części kraju, pomimo licznych szkód zrządzonych klęskami elementarnemi będzie po większej części nieco lepszy niż w części zachodniej. Jakość towaru jest po większej części zadowalniająca. Ceny wynoszą od 130 do 150 koron za 50 kilogramów.

(ż) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc czerwiec 1901 r. w porównaniu z dochodami w czerwcu r. z.:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 20,613.300 koron, mniej o 457.814 koron.

II. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 9.400 koron, więcej o 1012 koron;

2. Bukowińskie koleje lokalne: 149.300 koron, więcej o 12.087 koron;

3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 93.800 koron, więcej o 3.411 koron;

4. Chabówka-Zakopane, 25.400 koron, mniej o 1.851 koron;

5. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 23.800 koron, więcej o 5.335 koron;

6. Dolina-Wygoda: 11.600 koron, więcej o 105 koron;

7. Kołomyjskie koleje lokalne: 5.800 koron, więcej o 14 koron;

8. Kraków-Kocmyrzów, której część Czyżyny-Mogiła otwarta 16 czerwca 1900 roku, 7.300 koron, więcej o 2 220 koron;

9. Lwów-Bełżec-(Tomaszów): 42.800 koron, mniej o 11.759 koron;

10. Lwów-(Kleparów)-Janów: 4.900 koron, mniej o 5.300 koron;

11. Łupków-Cisna: 8.200 koron więcej o 629 koron;

12. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 80.300 koron, mniej o 4.875 koron;

13. Piła-Jaworzno, otwarta 27 października 1900 roku: 1.500 koron;

14. Trzebinia-Skawce: 24.200 koron, mniej o 1.006 koron.

Ogółem wszystkie koleje prywatne w Austryi, w zarządzie Państwa prowadzone: 1,408.900 K., więcej o 55.944 K.

III. Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: koron 30.300, mniej o 6 224 koron;

Razem 22,052.500 K, mniej o 408.094 koron.

Wiedeń, 24 sierpnia. — *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 254·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 253·25, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 510·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257·30, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 243·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80·75, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 98·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 16·10, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 393·—, Clary 40 zł. m. k. 144·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 74·40, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 61·75, Ofen 40 zł. 158·50, Palffy 40 zł. m. k. 161·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 222·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 78·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 239·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 394·50.

Wiedeń, 24 sierpnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 8·09 do 3·10. Pszenica na wiosnę 8·52 do 8·53. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Zyto na jesień 7·04 do 7·05. Zyto na wiosnę 7·32 do 7·34. Kukurudza na lipiec-siepień 5·48 do 5·50. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·51 do 5·52. Kukurudza na maj-czerwiec 5·42 do 5·43. Owies na wiosnę 7·02 do 7·04. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·68 do 6·69. Rzepak na sierpień-wrzesień 14·25 do 14·35. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: w kursach owsa i żyta ustalone, w innych oziębłe. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 24 sierpnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 7·94 do 7·95. Pszenica na kwiecień 8·36 do 8·37. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Zyto na październik 6·68 do 6·69. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na październik 6·31 do 6·33. Kukurudza na sierpień 5·20 do 5·21. Kukurudza na wrześ. 5·20 do 5·21. Kukurudza na maj (1902) 5·12 do 5·13. Rzepak na sierpień 13·75 do 23·85.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: ograniczoane. Usposobienie: spokojne. Pogoda: piękna.

Berlin, 24 sierpnia. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85 35. Spirytus —·—

Frankfurt, 24 sierpnia. Austryackie Kredyty 199 60, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 175·25, Laura 186·75, Montany —·—.

Paryż, 24 sierpnia. Trzyprocentowa renta 101·57. Mąka 27·70.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·80 do 2·190, *loco* Ołomuniec 20·20 do 21·30, *loco* Berno-Wiedeń 20·20 do 21·30, na paździer.-grudzień *loco* Aussig 22 — do 22·20 Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·60 do 42·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·50 do 34·—. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 24 sierpnia. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 6·80 do 7·50, żyto gotowe 6·25 do 6·50, żyto na termina 5·80 do 6·10, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·50, owies na termina 4·90 do 5·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·— do 6·25, rzepak 11·60 do 12·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 7·80, groch do gotowania 7·90 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka 7·80 do 8·20, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, kukurudza 6·— do 6·20, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 55·— do 60·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 16·50 do 17·—, *paritas* Tarnopol na termin 15·25 do 15·75, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

P. Minister oświaty dr. Hartel powrócił z Salzburga do Wiednia.

Wczoraj przybył do Wiednia rumuński prezydent ministrów Stourdza i złożył wizytę P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu.

Z Pragi donoszą, że dr. Engel miał się zgodzić na przyjęcie mandatu poselskiego do Rady Państwa, opróżnionego przez śmierć dr. Kaizla.

Politik dowiaduje się z rzekomo zupełnie wiarogodnego źródła, że ewangelicey reprezentanci narodowo-wolnomyślnej frakcyi partyi młodoczeskiej, złożyli swe stanowiska w zarządzie partyi, motywując ten krok tem, że nie zgadzają się ze stanowiskiem Młodoczechów w obec ruchu *Los von Rom.*

Według wiadomości *Narodnich Listów*, zapadła już decyzya, według której rozwiązanie Sejmu czeskiego i rozpisanie nowych wyborów ma nastąpić w przyszłym tygodniu. Nowe wybory mają się rozpocząć dnia 2 października. Z chwilą ogłoszenia ustawy krajowej, zaprowadzającej wybory bezpośrednie w kuryi wiejskiej, Sejm w dotychczasowym składzie przestał istnieć. Nowo-wybrany Sejm ma się zebrać dopiero z końcem b. r. po krótkiej sesyi parlamentu, który rozpocznie się z początkiem listopada.

Z Petersburga donoszą, że rossyjski minister spraw zagranicznych hr. Lamsdorf, który w połowie września oczekiwany jest w Paryżu, wstąpi z powrotem do Berlina i Wiednia.

Car rozporządził, aby odtąd bez wszelkich trudności przyjmowano do rossyjskich szkół kadeckich młodzież czarnogórską i bułgarską na co dotychczas zezwalano tylko wyjątkowo.

Minister spraw wewnętrznych rozporządził wstrzymać detaliczną sprzedaż gazety *Amurskij Kraj* na przeciąg trzech miesięcy.

Z Petersburga piszą do *Pol. Corr.*, że ludność rossyjska w ziemi amurskiej znalazła się w niesłychanie trudnem położeniu w skutek wychodźtwa całemi masami Chińczyków, których używano głównie do robót polnych. Brak sił roboczych jest tak wielki, iż przybiera on charakter formalnej katastrofy.

Rumuńskie ministerstwo sprawzagranicznych ogłasza memoryał do mocarstw, w którym daje pogląd na agitacyę komitetu macedońskiego aż do chwili uwolnienia Sarafowa i oświadcza, że po tym wyroku uwalniającym Rumunia zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność i sprawę oddaje pod sąd mocarstw.

Z Adryanopola donosi depesza prywatna: Notable tureccy zawiązali tajne stowarzyszenie pod nazwą „świętego związku otomańskiego, „którego celem jest walka na noże z notablami bułgarskimi.

Generalny gubernator Adryanopola Arif basza udał się na granicę turecko-bułgarską, aby razem z bułgarskiemi władzami stwierdzić, czy w rzeczywistości wojsko tureckie obsadziło terytoryum bułgarskie, a gdyby tak było, zarządzić natychmiast jego cofnięcie.

W. Porta wywołała nowy zatarg międzynarodowy. Oto zamianowała ona dr. Zitterera generalnym inspektorem sanitarnym, bez zasięgnięcia poprzednio, jak zrobić była powinna, opinii międzynarodowej rady sanitarnej. W skutek tego przedstawiciele dyplomatyczni wszystkich mocarstw wystosowali do W. Porty zbiorową notę, w której oświadczają, że uważają powyższą nominacyę jako nieprawidłową, za żadną i niebyłą.

Ze strony oficyalnej w Rzymie komunikują: W polemice dziennikarskiej o Albanię uczestniczą tylko podrzędne dzienniki włoskie, nie mające nic wspólnego z rządem. Dlatego pogłoski o zachwianiu się skutkiem tej polemiki ministra spraw zewnętrznych Prinettiego nie mają żadnej podstawy. Rząd jest daleki od podobnych elukubracyj. Przestrzega on wiernie polityki pokojowej, przez trójprzymierze wytkniętej, w obec którego poczuwa się rząd niewzruszenie zobowiązanym.

W Paryżu podobno nieprzywiązują zbyt wielkiej wagi do zajść w Konstantynopolu. Panuje tam ogólne mniemanie, że sułtan wreszcie ustąpi. Zerwanie stosunków z rządem tureckim jest na razie osobistym aktem ambasadora Constansa. Rząd francuski jeszcze nie zatwierdził tego kroku. Ambasador turecki w Paryżu Munir basza bawi obecnie na urlopie.

Omawiając konflikt francusko-turecki, rozważa *St. James Gazette* środki jakich Francya chwycićby się musiała, aby zmusić Turcyę do ustępstw i dochodzi do wniosku, że w danym razie zostaje Francyi tylko obsadzenie wysp Lemnos, Imbros lub Mitylony. Dziennik agielski wywodzi, że rząd angielski powinien mieć na oku tę ewentualność, gdyż wówczas Rossya, jako sprzymierzeniec Francyi, miałaby dostęp do Śródziemnego morza.

Według doniesień z Jokohamy rząd japoński przyjął projekt, dotyczący reorganizacyi armii i floty. Według tej reorganizacyi, może zostać ministrem wojny i marynarki nietylko oficer, ale także cywilny. — Ministrowie ci dzielić będą odtąd zupełną odpowiedzialność wraz z innymi członkami gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) P. Minister sprawiedliwości br. Spens-Booden przybył do Krakowa w sprawach prywatnych, mianowicie na ślub swego krewnego rotmistrza br. Dlauhoweskyego z panną Konopczanką. Ślub odbędzie się dziś po południu. — P. Minister odwiedził prezydenta apelacyi; odjeżdża jutro.

Kraków, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Ks. biskup sufragan Nowak udzielił dziś święcenia kapłańskiego Antoniemu Soświńskiemu, profesorowi III. gimnazyum w Krakowie. Nowy kapłan, owdowiały przed laty, liczy przeszło 50 lat, ma zamężne córki, pozostaje nadal profesorem w gimnazyum, w którem wykłada historyę powszechną i język niemiecki. Jutro odbędą się prymicye ks. Soświńskiego.

Kraków, 24 sierpnia. (*Tel. pr.*) Dziś rano odbyła się uroczysta instalacya nowego kanonika kapituły katedralnej krakowskiej ks. Wądolnego. Instalacyi przy udziale ks. biskupa Nowaka, dopełnili: wikary generalny ks. Gawroński, prałat Midowicz i kanonik Spis. Zgromadziło się wielu księży i liczna publiczność, oraz grono osób z Mucharza, miejsca urodzenia ks. Wądolnego.

Kraków, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wymarsz załogi krakowskiej na ćwiczenia rozpoczął się wyjściem 100 p. p. dnia 16 b. m. Wczoraj wyruszyła 24 brygada, dziś 23 brygada; pierwsza przez Skawinę i Zator, druga przez Alwernię i Oświęcim.

Stanisławów, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Ruch pociągów towarowych jakoteż i ruch osobowy bez przesiadania między stacyami Morszynem i Stryjem, linii Stanisławów-Stryj został dnia dzisiejszego pociągiem nr. 1218 napowrót podjęty.

Wiedeń, 24 sierpnia. P. Marszałek hr. St. Badeni przybył tu ze Lwowa.

Wiedeń, 24 sierpnia. Biskup ks. dr. Teodor Kuliński wyjechał wczoraj stąd do Kielc.

Wiedeń, 24 sierpnia. Ministerstwo skarbu, pragnąc przyspieszyć załatwianie próśb w sprawie restytucyj cłowych, uwolnień od ceł i t. p., skróciło procedurę urzędową w ten sposób, że odtąd prośby takie, o ile wymagają dalszego toku instancyi mają być bezzwłocznie przez władze skarbowe pierwszej instancyi odsyłane do krajowych władz skarbowych.

Wiedeń, 24 sierpnia. *Pol. Corr.* donosi z Konstantynopola, że w nocy 18 na 19 b. m. wiatr wywrócił łódź austryackiego okrętu stacyjnego „Planet", w której znajdowało się trzech majtków i jeden podoficer. Trzech z załogi uratowano, natomiast utonął majtek Brandolini i dotychczas zwłok jego nie zdołano odnaleźć.

Budapeszt, 24 sierpnia. Ministerstwo rolnictwa zamknęło granicę dla 780 sztuk bydła rogatego, przybywającego dziś z Serbii.

Budapeszt, 24 sierpnia. W Kisjenoe spaliło się 26 domów wraz z zapasami zboża i paszy.

Warszawa, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Zmarł tu były dyrektor byłego banku polskiego, Ludwik Moczarski, w 69 r. życia.

Poznań, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Przed kilkoma dniami dziennik petersburski *Nowoje Wremia* ogłosił list swojego korespondenta „Sybiraka", który bawił niedawno w Poznańskiem celem bliższego zapoznania się z tutejszymi stosunkami, streszczający obszernie rozmowę, jaką miał mieć tenże korespondent z byłym prezesem Kółek włościańskich, jednym z najpoważniejszych ziemian wielkopolskich, sędziwym Maksymilianem Jackowskim. Korespondent przedstawił w tej rozmowie p. Jackowskiego jako gorącego wielbiciela Rossyi, w której — wedle jego przekonania — spoczywa przyszłość całej słowiańszczyzny a z nią Polaków i która sama jedna posiada siłę i warunki do stawienia skutecznej zapory nawałowi germanizacyi. Żegnając korespondenta miał powiedzieć p. Jackowski: „Pozdrów pan odemnie serdecznie wszystkich Rossyan i powiedz publicystom rossyjskim, aby pisali zawsze i działali w duchu rossyjskim, słowiańskim". Ci, którzy znają p. Jackowskiego z góry byli przekonani, że korespondent rossyjski podał rozmowę w formie zupełnie spaczonej, nakręcił ją do swoich celów i spisał ją odpowiednio tendencyom i duchowi w jakim redagowany jest dziennik *Nowoje Wremia.* Obecnie p. Jackowski oświadcza publicznie, że ogłoszony interwiew z nim jest w treści swej sfałszowany.

Berlin, 24 sierpnia. (*Tel pryw.*). *Kölnische Ztg.* dowiaduje się, jakoby cesarz Wilhelm miał być uproszony na sędziego rozjemczego między Francyą a Turcyą. Niemcy sprzeciwiają się przyjęciu przez cesarza tej godności.

Berlin, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Celem dokonania podziału obwodu regencyjnego opolskiego udaje się na Szląsk w 10 dniową podróż minister spraw wewnętrznych Hammerstein.

Gniezno, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Tutejsze Towarzystwo przemysłowe obchodzić będzie w październiku b. r. 50 letni jubileusz.

Hamburg, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Za wyrażenie „pruska kleptomania", którego to wyrażenia użył niejaki Alpers na kongresie stronnictwa welfickiego, skazała Izba karna Alpersa na 300 marek grzywny.

Petersburg, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Minister oświaty, Wannowski, udaje się z początkiem roku szkolnego w podróż do 8 główniejszych miast, celem gruntownego zbadania stosunków, panujących w wyższych zakładach naukowych. Także Warszawa zamieszczona jest w spisie tych miast.

Katowice, 24 sierpnia. (*Tel pryw.*). Na granicy, na terytoryum rossyjskiem znaleziono dwóch nieżywych przemytników, żydów, zastrzelonych przez rossyjskich żandarmów.

Belgrad, 24 sierpnia. Spalił się tu jeden z większych budynków fortecznych. Szkoda jest dość znaczna.

Królewiec, 24 sierpnia. Pod Bruesterost zatonął onegdaj parowiec Luban. Ośm osób zginęło.

Paryż, 24 sierpnia. *Figaro* żąda, aby prezydent Loubet ogłosił z okazyi przyjazdu cara do Francyi amnestyę dla skazanych za przestępstwa polityczne. Według *Gaulois* powinni otrzymać amnestyę zasądzeni wyrokiem trybunału stanu, t. j. Déroulède i Habert oraz rojaliści, jak hr. Lur Saluces i i.

Barcelona, 24 sierpnia. W piwnicach jednej z tutejszych fabryk znaleziono 6 bomb, zaopatrzonych w lonty. Bomby odwieziono do arsenału artyleryi celem zbadania ich.

Leckö (w Szwecyi), 24 sierpnia. Poeta i kompozytor, były minister Gunnar Wennerberg zmarł zeszłej nocy.

Summitown, 24 sierpnia. Księstwo Cornwall odpłynęli wczoraj na pokładzie okrętu „Ophia" do Kanady przez Ascension.

Nowy Jork, 24 sierpnia. *Biuro Reutera* podaje telegram z Willemsstadt (Curaçoo), że do Colombo, koło Rio Hacha przybyło 800 ludzi na parowcu wenezuelskim, aby nieść pomoc powstańcom. Wspomagają ich także amunicyą. Przywódca powstańców Pietri, którego niedawno aresztowano, został przez prezydenta Castro wypuszczony na wolność.

Rio de Janeiro, 24 sierpnia. Gdy kilku deputowanych, przychylnych rządowi, opuściło onegdaj wieczorem Izbę, zaatakował ich tłum, i jednego ciężko zranił. Kilka osób aresztowano.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 24 sierpnia. Książę Czun przybędzie tu na czele misyi chińskiej w poniedziałek, a to jak wiadomo, celem przeproszenia cesarza Wilhelma za zamordowanie posła niemieckiego w Pekinie Kettlera.

Pekin, 24 sierpnia. *Biuro Reutera* donosi: Sądzą, że powodem zwłoki w podpisaniu protokołu pokojowego przez chińskich pełnomocników są okoliczności, które wkrótce będą usunięte, a mianowicie konieczność wydania, przed podpisaniem, dekretów, podających do publicznej wiadomości kary na winnych urzędników nałożone, oraz zawieszających egzamina w niektórych miastach.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 24 sierpnia. Podpułkownik Williams, maszerując na czele oddziału wojska do Klerksdop zdobył d. 19 b. m. po gorącej walce 9000 naboi, 80 wozów, wiele bydła i wziął do niewoli 18 Boerów, między nimi landtrosta z Bloemhof i telegrafistę Dutoit.

Graffreinet, 24 sierpnia. Kapłan holenderski Murray udał się do Deweta, aby go nakłonić, żeby odwołał wojska boerskie z Kolonii Przylądka.

Kapstadt, 24 sierpnia. Z pomiędzy aresztowanych w Camdebow d. 22 lipca powstańców trzech rozstrzelano, resztę skazano na dożywotnie roboty przymusowe na wyspie Bermuda.

Questown, 24 sierpnia. *Biuro Reutera* donosi, że na podstawie prawa wojennego wydany został 20 b. m. nakaz zamknięcia wszystkich sklepów w okręgu. Inny rozkaz zabrania przyjmowania na stacyach linii kolejowej zapasów żywności, należących do osób cywilnych. Mieszkańcom zabroniono mieć więcej zapasów niż na jeden tydzień.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 sierpnia 1901. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117·20, Renta majowa 98·90, Węgierska renta koronowa 92·95, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 634·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 641·—, Akcye Anglobanku 269·—, Akcye Unionbanku 531·—. Akcye Bankvereinu 445·50, Akcye Länderbanku 401·50, Akcye Kolei państwowych 632·—, Lombardy 89·50. Akcye Kolei Elbethal 475·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 416·—, Akcye Rima Muranyi 445·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 98·—, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·10, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 24 sierpnia 1901. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·20, Renta majowa 98·90, Węgierska renta koronowa 93·—, Akcye austr. Zakładu kredytowego 633·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 641·—, Akcye Anglobanku 269·—, Akcye Unionbanku 531·—. Akcye Bankvereinu 445·—, Akcye Länderbanku 401·50, Akcye Kolei państw. 632·50. Lombardy 89·50, Akcye kolei Elbethal 476·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 418·—. Akcye Rima Muranyi 443·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 99·—. Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: wyczekujące.

Wiedeń, 24 sierpnia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscource*). Godz. 2 min. 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 632·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 639 —, Akcye Anglobanku 268·50, Akcye Unionbanku 531·56, Akcye Länderbanku 401·50, Akcye Bankvereinu 444·50, Akcye Bodencredit 852·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 631·50, Akcye Kolei Południowej 89·50, Akcye Tramway *A)* 236·—, Akcye Tramway *B)* 232 —, Akcye Kolei Elbethal 475·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 417·—, Akcye Rima Muranyi 444·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1608·—, Akcye Fabryki broni 266·—, Akcye Tureckie tytoniowe 283·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·40, Renta majowa 98·85, Austryacka Renta koronowa 95·70, Węgierska Renta koron. 92·80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·20, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·75. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·60. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 98·25, Marki 117·15, Ruble 253 —.

Berlin, 24 sierpnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 199·40. Towarzystwo dyskontowe 174·75.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Colosseum Thorna

od 16. września **nowy olbrzymi sensacyjny program. Modelka**, ferya sceniczna baronowej d'Heros. **Hilaris & Tordant**, najsłynniejsi ekcentrycy paryscy. **Vonare**, niezrównana dama kauczukowa, **Czerpanow**, trupa ukraińska. **Mas-Andres**, ulubiony duet francuski. **Trupa Laares**, słynni akrobaci. **Tilly Verdier**, subretka. **Hans·Hansen Trio**, sensacyjny akt na obracającym się aparacie. **Bollero**, tancerka transformacyjna, **Les 2 Sarols**, igrzyska olimpijskie. **Amerykański Bioskop**, nowa wspaniała serya żywych fotografij.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu i 8 wieczór. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Przyjechali do Lwowa

HOTEL GEORGE.

dnia 24. sierpnia 1901.

PP. Książe Puzyna z Narola, F. hr. Poletyło z Łopatyna, M. hr. Komorowski z Glinny, Mis Smikins z Londynu, De M. Chambers ze Schodnicy, J. dr. Lattowski z Krakowa, R. Paygert z Sidorowa, Cz. Swieżawski z Łykoszyna, B. Rosenstok z Czernawki, A. Ujejski z Dawysowa.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. sierpnia 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	525	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	360	—	380	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l.	97	30	98	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. $4^1/_2$% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^1/_2$ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	91	—	91	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ $4^1/_2$% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30	93	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ „ $4^1/_2$% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	—
100 marek niemieckich	117	10	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. sierpnia 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.—	99.20
luty-sierpień	99.—	99.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.85	99.05
kwiecień-październik	98 85	99.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	188.50	189.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.50	140.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 50	171.50
„ „ 1864 po 100 zł.	207.—	210.—
„ „ 1864 po 50 zł.	207.—	210.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.50	299 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.80	119.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.75	95.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.—	116.—
Kol. za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	494.—	500 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	120.75	121.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	428.50	430.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.80	97.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.75	94.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 55	118.75
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.05	93.25
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	99.80	100.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.85	145 85
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	173 80	174 80
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	173.80	174.80
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.40	93.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.50	259.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.—	106.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.10	93.10
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80.75	82.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	254 —	256.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	252.25	254 25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
„ „ „ „ los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	97.35	98 35
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	91.40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	99 40	99.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108 65	109.65
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 —	99.85
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.15	100.15
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.80	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.80	99.80
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.60	86.60
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.40	94.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.50	94 50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.25	17.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	391.—	393.—
Clary 40 zł. mk.	144.—	146.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74 40	76.40
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	61.75	63.75
Palffy 40 zł. mk.	161.—	164.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.—	49 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.—	26.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	221.—	227.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	78.—	82.—
St Genois 40 zł. mk.	238.—	241.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	266.50	267.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2435.—	2440.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	639.50	641 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	510.—	511.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	530.—	532.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	400.50	401 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1671.—	1676.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	531.—	533.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	260.—	260 75
Zivnosteńska banka 100 zł.	266.—	267.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowy.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	380.—	395.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5750.—	5770.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	526.—	529.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	95.—	96.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	418.—	421.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	780.—	784.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	755.—	765.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	920.—	930.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	415.—	416.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1590.—	1600.—
Schodnicy 500 kor.	1255.—	1265.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	432 —	436 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15	117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.35	239.55
Paryż za 100 franków	$94.92^1/_2$	$95.02^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117.45
Włoskie banki	91.05	91.25
Francuskie banki	95 —	95.10
Szwajcarskie banki	95.—	95.10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.03	19.04
20-markówka	23.44	23.50
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.15	117.30
Włoskie banknoty za 100 lir.	91.10	91.30
Ruble	$2.52^3/_4$	$2\ 53^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 26/01 (1) [6567 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę p. Mojżesza Schlossera postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych weksli a mianowicie co do:

1) weksla z daty Żółkiew 10. stycznia 1901 na sumę 800 koron opiewającego, dnia 10. kwietnia 1901 płatnego, przez Mosesa Bellera kupca w Żółkwie zamieszkałego, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela,

2) wekla z daty Żółkiew 6. grudnia 1899 na 300 kor. opiewającego dnia 6. czerwca 1900 płatnego przez Józefa Luzer Landau Natana Greidinger, kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

3) weksla z daty Żółkiew 4. marca 1901 na 300 kor. opiewającego dnia 4. maja 1901 płatnego przez Józefa Luzer Landau i Natana Greidinger, kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, na którym brakuje podpisu właściciela, w Żółkwi płatnego.

4) wekla z daty Żółkiew 26. lutego 1901 na 300 koron opiewającego dnia 26. czerwca 1901 płatnego, przez Józefa Luzer Landau i Natana Greidinger, kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

5) weksla z daty Żółkiew 15. kwietnia 1901 na 600 koron opiewającego, dnia 15. września płatnego, przez Jakóba Gräber i Laję Gräber, przemysłowców w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

6) weksla z daty Żółkiew 28. kwietnia 1901 na 200 koron opiewającego, dnia 28. lipca 1901 płatnego, przez Naftalego Stickler i Jachcię Stickler kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

7) weksla z daty Żółkiew 3. stycznia 1901 na 300 kor. opiewającego, dnia 3. maja 1901 płatnego, przez Abrahama Wasser i Dobrisch Wasser, małżonków w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

8) wekla z daty Żółkiew 3. stycznia 1901 na 100 kor. opiewającego, dnia 3. maja 1901 płatnego, przez Abrahama Wasser i Dobrisch Wasser, małżonków w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

9) weksla z daty Żółkiew 11. marca 1899, na 200 koron opiewającego, dnia 11. lipca 1899 płatnego, przez Herscha Habermann i Abrahama Habermann kupców w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego na którym brakuje podpisu wystawiciela.

10) weksla z daty Żółkiew 28. kwietnia 1901 na 90 kor. opiewającego, dnia 28. czerwca 1901 płatnego przez Tomasza Kaplińskiego i Emilię Kaplińską, małżonków w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

11) weksla z daty Żółkiew, 6. czerwca 1901 na 400 kor. opiewającego dnia 6. września 1901 płatnego, przez Schulima Herbster i Heny Herbster, małżonków i kupców w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

12) weksla z daty Żółkiew, dnia 7. marca 1900, na 150 kor. opiewającego, dnia 7. lipca 1900 płatnego, przez Mosesa Wolf i Feigę Wolf małżonków w Wygodzie sąd powiat. w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, płatnego w Żółkwi, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

13) weksla z daty Żółkiew, dnia 7. marca 1900 też na 150 kor. opiewającego i taksamo jak poz. 12) dnia 7. lipca 1900 płatnego przez Mosesa Wolf i Feigę Wolf małżonków w Wygodzie sąd powiat. w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, płatnego w Żółkwi, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

14) weksla z daty Żółkiew 16. kwietnia 1901 na 200 koron opiewającego, dnia 16. sierpnia 1901 płatnego, przez Mosesa Wolf i Feigę Wolf, małżonków w Wygodzie, sąd powiat w Żółkwi, zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

15) wekla z daty Żółkiew, dnia 14. kwietnia 1901, na 100 koron opiewającego, dnia 14. sierpnia 1901 płatnego, przez Jakóba Wolf w Skwarzawie nowej, sąd powiatowy w Żółkwi, i Mosesa Wolf w Wygodzie, sąd powiatowy w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płanego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

16) weksla z daty Żółkiew, dnia 8 maja 1901 na 100 koron opiewającego, dnia 8. listopada 1901 płatnego, przez Jakóba Mauber i Maryam Mauber, małżonków w Skwarzawie nowej, sąd powiatowy w Żółkwi, zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

17) weksla z daty Żółkiew, dnia 12. czerwca 1901 na 100 kor. opiewającego dnia 12. października 1901, płatnego przez Jakóba Mauber i Maryam Mauber, małżonków w Skwarzawie nowej, sąd powiatowy w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela, wzywa każdego posiadacza wzmiankowanych weksli, ażeby w przeciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej zaś co do wekli poszczególnionych pod 5, 6, 11, 14, 15, 16, i 17, licząc od dnia płatności, prawa swe do tychże weksli wykazali, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu, żądanie proszącego zostaną uznane za umorzone.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział VII.
Lwów, dnia 5. lipca 1901.

Licytacye.

L. cz. E. XVII. 1356/00 (21) [6255 3—3]

Na żądanie Samuela Bardacha, właściciela realności we Lwowie ul. Przerwana l. orj. 3, zastąpionego przez adw. dra Maksymiliana Krausa, odbędzie się dnia 26. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., dobrowolna licytacya realności objętej lwh. 464/II. we Lwowie, składającej się z parc. bud. l. 2279 o 130□° i przynależności tj. parkanu starego drewnianego długości 46 30 m.

Wierzyciele zabezpieczeni na rzeczonej realności mają zastrzeżone sobie swoje prawa zastawu bez względu na cenę kupna.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 18.200 kor., przynależności zaś na 46 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 18246 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 8. lipca 1901.

L. cz. E. 380/1 (7) [6716 3—3]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowej, odbędzie się dnia 30. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowej, licytacya realności lwh. 75 gm kat. Tymbark objętej, Michała Kordeczki własnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 430 kor.

Najniższa cena wynosi 286 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej realności przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 19. lipca 1901.

Zu Nr. 4735/1 [6749 3—3]

A V I S O.

Am 19. September l. J. findet um 9 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 1.110 q Weizenzwibackmehl statt.

Dieses Mehl muss der Qualität nach mindestens dem Weizenmehle Type Nr. 3 (neu) der Budapester Dampfmühlen gleich sein.

Die näheren Bedingungen können bei per Corps-Intendanz oder bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Gródek, Jaroslau und Rzeszów eingesehen werden.

K. und. k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, am 10. August 1801.

L. cz. E. 2266/00 (5) [6991 2—3]

Dnia 4. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 102 ks. gr. gm. Chorzelów, oszczowana na 5521 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3680 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 17. lipca 1901.

L. cz. E. 96/1 (9) [6940 2—3]

Dnia 18. września 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya ¼ części realności lwh. 15 ks. gr. gm. Berehy dolne.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 331 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 220 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 16. sierpnia 1901.

L. cz. E. 382/1 (6) [6965 2—3]

Dnia 17. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Rudnikach wyk. hip. l. 75 z przynależnościami.

Dom, ogród i rolę z przynależnościami oceniono na 660 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 440 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 17. lipca 1901.

L. cz. E. 386/1 (5) [6962 2—3]

Dnia 10. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya 9/20 części realności lwh. 90 z przynależnościami.

9/20 części powyższej realności oceniono na 1829 kor. 25 hal., przynależności do tychże 9/20 części oceniono na 26 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 927 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne równocześnie zatwierdzające się i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 17. lipca 1901.

L. 2248 [7004 2—3]

OBWIESZCZENIE.

W c. k. głównej fabryce tytoniu w Krakowie odbędzie się dnia 10. września b. r. o godz. 12-tej w południe licytacya za pomocą wniesienia pisemnych ofert w celu zabezpieczenia dostawy desek potrzebnych w r. 1902.

Bliższe warunki dostawy mogą być przejrzane w tejże c. k. głównej fabryce tytoniu w godzinach urzędowych.

Kraków, dnia 9. sierpnia 1901.

L. 885 [7000 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Dnia 17. września 1901 o godz. 11-tej rano odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert celem zabezpieczenia dostawy na rok 1902, a mianowicie: 6000 klg. oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego.

Oferty należycie sporządzone i zapieczętowane, własnoręcznie podpisane i zaopatrzone w poręczne 400 kor. z podaniem ceny za jeden kilogram cyframi i literami wypisanej oraz poświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i takowym się poddaje, mają być wniesione do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego najdalej do godz. 11-tej rano wyżej wymienionego dnia.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. kwadrans na 12-tą, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne, które oferent przed wniesieniem oferty podpisać winien, są do przejrzenia w godzinach urzędowych w biurze Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Bochnia, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. E. 31/98 (30) [6951 1—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. powszechnego austr. Zakładu kredytowego w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Budzynowskiego, odbędzie się dnia 25. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. w Samborze, licytacya majętności tabul. a) Zworu lwh. 354 bez przynależności, własność Wilhelma Kasparka, ocenionej na 42.758 kor. 48 hal., b) Spryni lwh. 351 własność Heleny i Jana Maryan 2 im. Kasparków, ocenionej na 58.045 kor. 15 hal., z czego na przynależność, składającą się z 4 koni, 15 krów, 3 jałówek, 3 cieląt, 2 wozów, 2 bron, 3 pługów, 1 wózka, 1 młynka, 25 kóp żyta, 20 kóp pszenicy, 27 kóp jęczmienia, 80 kóp owsa i 300 cetnarów siana, c) Spryni podolskiej lwh. 353 bez przynależności, własność korporacyi chrześcian obywateli m. Sambora, ocenionej na 65.980 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi a) Zworu 28.505 kor. 64 hal., b) Spryni 38.696 kor. 76 hal., c) Spryni podolskiej 43.993 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. E. 947/00 (3) [7017 1—3]

Na żądanie Szymona Jakobiego w Nisku, odbędzie się dnia 25. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya 4/12 części realności lwh. 8 ks. gr- gm. kat. Kończyce i 1/6 części realności lwh. 104 tejże gm. Jędrzeja Drzymały własnych, z tem że najpierw będzie sprzedaną 1/6 część realności lwh. 104.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 417 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 208 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. E. XX. 1234/1 (7) [7029 1—3]

Na żądanie Wilhelma Schneidra we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Kwiatkowskiego tamże, odbędzie się dnia 20. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności pod lkons. 909²/₄ lwh. 868 Dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej przy ul. na Błonie l. orj. 22, wraz z przynależnościami budynku, składającemi się z 9 okien, 2 okien, parkaniu, 8 rolet, 5 kluczy, oraz z przynależnościami gruntu jako to: 2 drzew kasztanowych, 4 krzaków róży, parkanu, śmieciarki, 12 drzew owocowych i t. p.

Nieruchomość tj. dom, budynki przemysłowe wraz z gruntem na cele przemysłowe, wystawionej na licytacyę realności jest ocenioną według protokołu oszacowania z dnia 20. listopada 1900, który niniejszem na wniosek wierzyciela popierającego bierze się za podstawę postępowania licytacyjnego na 51.908 kor., zaś ogród na 6100 kor., dalej przynależności budynków na 371 kor. 40 hal., a gruntu na 580 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 30.593 kor. 22 hal., a to ½ wartości domu, budynków przemysłowych wraz z gruntem na cele przemysłowe z przynależnościami 26.139 kor. 70 hal., 2/3 wartości ogrodu z przynależnościami 4452 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 30. lipca 1901.

L. 80.190. [7023 1—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 5. września 1901 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: 25.273 kor. 50 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12-tej w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszącę 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. sierpnia 1901.

L. cz. IV. 924/94 (64/V.) [6992 1—3]

Na żądanie kasy Oszczędności m. Biały, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 14, w dniu 24. września 1901 o godz. 10 przed południem relicytacya realności lwh. 140 ks. gr. gm. Dębniki.

Cena wywołania wynosi 17.502 kor., wadyum kwotę 2080 kor.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1091/00 (6) [5986 1—3]

Na żądanie kasy pożyczkowej chrześcijańskiej gm. Zaleszczyckiej, zastąpionej przez p. adw. dra Stoklasę, odbędzie się dnia 2. września 1901 o godz. 9³⁰ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya należącej do zobowiązanej 2/4 części realności wyk. hip. l. 297 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki m. objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 205 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem ustanowione, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 30. czerwca 1901.

L. cz. E. 1199/1 (5) [6990 1—3]

Dnia 24. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 566 w Mielcu, (plac budowlany), ocenionej na 270 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 180 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. E. 82/1 (8) [7016 1—3]

Na żądanie Jędrzeja Czekaja i Jędrzeja Żaka w Nowejwsi szlacheckiej, odbędzie się dnia 26. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności lwh. 93 ks. gr. gm. kat. Nowawieś objętej.

Licytacya niniejsza odbywa się na dobrowolne żądanie właścicieli, wierzycielom na realności tej zabezpieczonym pozostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez licytacyę osiągniętą.

Cena kupna ze sprzedaży uzyskana podzieloną będzie między współwłaścicieli w stosunku do ich części.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5410 kor.

Najniższa cena wynosi 5410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 1. lipca 1901.

L. cz. E. 509/1 (2) [6286]

Na żądanie Mendla Randa w Lutowiskach, odbędzie się dnia 26 września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności lwh. 161 gminy Lutowiska, Herscha Weiningera własnej.

Połowa realności, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2644 kor.

Najniższa cena wynosi 1322 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w Lutowiskach, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów połowy sprzedać się mającej realności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowiska, dnia 9. lipca 1901.

L. cz. E. 707/1 (3) [7012]

Dnia 26. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya połowy realności objętej lwh. 163 ks. gr. gminy Łany, a Stanisława Piątka własnej, wraz z przynależnościami.

Budynki z placem i grunta wraz z przynależnościami, oceniono na 2342 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1561 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bóbrka, dnia 18. sierpnia 1901.

L. cz. E. 912/1 (4) [6981]

Dnia 20. września 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 184 ks. gr. gm. kat. Szerzyny objętej.

Realność tę oceniono na 2052 kor. 91 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1468 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Jasło, dnia 16. lipca 1901.

L. cz. E. 226/00 (22, 23, 24, 25, 26, 27) [7033]

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie postępowanie licytacyjne co do majętności Tuczempy zostało zastanowionem w skutek czego termin licytacyjny na dzień 27. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 20. sierpnia 1901.

G. Zl. E. 1366/1 (4) [7014]

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden-Credit-Anstalt, vertreten durch dr Moritz Paschkis, findet am 25. September 1901 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 18, die Versteigerung dem Verpflichteten Andrij Uhryn Oleksy gehörigen Grundbuchskörpers Einl. Zl. 349 und des dem Verpflichteten Ilasz Uhryn Stefana gehörigen Grundbuchskörpers Einl. Zl. 403 der Cat. Gem. Toporowce, sammt Zubehör, bestehend aus angebauten Früchten wie Kukurutz Kartoffel statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind auf und zwar die Realität Einl. Zl. 349 auf 713 Kr. und die Realität Einl. Zl. 403 auf 420 Kr., das Zubehör ad 1) auf 228 Kr., ad 2) auf 180 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad 1) 475 Kr. 33 hel., ad 2) 280 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs- Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotocolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zu versteigernden Liegenschaften anzumerken.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.
Horodenka, am 8. August 1901.

L. cz. E. VIII. 802/1 (4) [6451]

Na żądanie kasy oszczędności w Kołomyi, odbędzie się dnia 26. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej lwh. 406 ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyi, Chaskla Webera, Mordka Webera i Gitli Nagelberg własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 33885 kor.

Najniższa cena wynosi 16942 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kołomyja, dnia 22. lipca 1901.

Konkursa.

L. Prez. 13684. [6920 3—3]

Konkurs.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego są do obsadzenia następujące nowosystemizowane i opróżnione posady sekretarzów sądowych VIII. klasy rangi a to po jednej we Lwowie przy sądzie krajowym, we Lwowie przy sądzie krajowym wyższym, w Kołomyi, Samborze Stanisławowie, Tarnopolu, Suczawie, Birczy, Brzozowie, Busku, Cieszanowie, Jaworowie, Krakowcu, Kulikowie, Lubaczowie, Mikulińcach, Monasterzyskach, Mostach wielkich, Niemirowie, Obertynie, Podwołoczyskach, Skałacie, Tyśmienicy, Uhnowie, Ustrzykach, Zbarażu i Radowcach.

Przyczem zauważa się, że Ministerstwo sprawiedliwości zastrzegło sobie, obsadzenie tych posad nie naraz, lecz sukcesywnie w miarę potrzeby i dostatecznej ilości kandydatów.

Ubiegający się o te ewentualnie o takie same posady przy innych sądach lub o posady sędziów powiatowych VIII. klasy rangi opróżnić się mogące, mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do 4. września 1901 do Prezydyum tego sądu kolegialnego w którym okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje,

W podaniach kompetencyjnych zaznaczyć należy, czyli kompetujący ubiega się o posadę tej kategoryi gdziekolwiek lub też tylko w pewnem oznaczonem miejscu służbowem w którym to wypadku miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Prezydyum c. k. wyż. sądu krajowego.
Lwów, 15. sierpnia 1901.

L. ad Prez. 13683. [6918 3—3]

Konkurs.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego ma być obsadzona większa ilość nowo systemizowanych i opróżnionych posad urzędników sędziowskich VII. VIII. i IX. rangi.

W celu umożliwienia kandydatom pozostającym w innej służbie rządowej, tudzież kandydatom zawodu adwokackiego i notaryalnego ubiegania się o posady obsadzić się mające zostały konkursa rozpisane.

Odsełając interesowanych do tych konkursów zauważa się dla informacyi tychże, że kandydaci nie będący w służbie sądowej, mają wnosić swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne przy wykazaniu dotychczasowego, zajęcia i znajomości języków krajowych w celu zaopiniowania za pośrednictwem swej przełożonej państwowej lub autonomicznej władzy, ewentualnie za pośrednictwem przynależnego Wydziału izby adwokatów lub kompetentnej izby notaryalnej do Prezydyum sądu krajowego lub obwodowego tego okręgu, w którym w czasie kompetowania w służbie publicznej pozostają ewentualnie jako adwokaci, notaryusze lub kandydaci są czynni.

Wspomnieni kandydaci mają w podaniach oświadczyć jaką posad· pragną otrzymać, tudzież donieść czyli kompetują także o jedną z powyższych posad w okręgu innego wyższego sądu.

Z Prezydyum c. k. wyż. sądu krajowego.
Lwów, 16. sierpnia 1901.

L. 2949/1. [7027]

Konkurs.

Z powodu nastąpić mającego w roku bieżącym obsadzenia w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego — nowosystemizowanych posad radców sądu krajowego w VII. klasie rangi na podstawie rozpisanego przez Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 15. sierpnia 1901 Prez. 13.683 i w urzędowej części „Gazety lwowskiej“ ogłoszonego konkursu, mogą też przyjść do obsadzenia ewentualnie posady zastępców Prokuratora Państwa w VIII. klasie rangi przy Prokuratoryach w Galicyi wschodniej i Bukowiny.

Ubiegający się o powyższe posady mają podania swe należycie udokumentowane wnieść przez swych przełożonych do 15. września 1901 do podpisanej c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

W podaniach należy wymienić, czyli podający reflektuje na jakąkolwiek opróżnić się mogącą, lub też tylko na pewną posadę, w którym razie też miejsce służby oznaczyć należy.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 22. sierpnia 1901.

L. Prez· 13.802 4 R. A./1 [6998 2—3]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 194 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego, podaje się do wiadomości, że konkurs na posadę radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie, z dniem 6. września 1901 upływa.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 19. sierpnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 6/1 (3) [6950 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Eugeniusza Gralewskiego zarejestrowanego pod firmą Jan Gralewski handel win w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k radcę sądu krajowego w Krakowie P. Feliksa Osadzińskiego, zas tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Tadeusza Kwiecińskiego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2. września 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 5. października 1901, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30. paź-

dziernika 1901 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. S. 3/1 (19) [7007]

Podaje się do wiadomości, że w miejsce dotychczasowego zarządcy masy Wolfa Bluma, adw. dr. Ludwika Parviego, zamianowany został uchwałą c. k. wyższego sądu krajowego w Krakowie z dnia 14. sierpnia 1901, Henoch Klapholz w Brzesku.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 21. sierpnia 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 186/1 (2) [7035]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 189 czasopisma „Głos narodu" z dnia 21. sierpnia 1901 artykuł pod tytułem: „Podróże Monarchów" w ustępach I. od słów „co najwyżej" do „chełpliwości" i II. od „znudzonego" do „choć" zawiera znamiona występku z §. 491 — 494 u. k. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 23. sierpnia 1901.

Zl. 189. [6906]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das in der Nummer 32 der periodischen Druckschrift: „La vie Parisienne" 39 e Anène, Samedi 10 Août 1901 auf Seite 441 enthaltene Bild aus der Serie mit der Ueberschrift: „Tous Chauff-urs!" darstellend ein Automobil sammt Text von „L'Empereur" bis „a succes" das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 14. August 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Wiener kleines Witzblatt" Nr. 35, vom 1. September 1901, und zwar: 1. Der erläuternde Text zu dem Bilde auf Seite 1 zur Gänze, das Bild sammt Text auf Seite 13, betitelt: „Der nette Gärtner" das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§. 487 — 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 14. August 1901.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. August 1901, Pr. 66/1, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter" vom 4. August 1901 wegen des Artikels: „Seh'n Sie das ist ein Geschäft" ganz und wegen des Artikels: „Im Dämmerlicht" in der Stelle von „Bei der evangelischen" bis „weltliche Beruf" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. August 1901 Pr. IX. 115/1, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „L'Asino" ddo. Rom, 4. August 1901, nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 13. August 1901, Pr. V. 73/1, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg" vom 5. August 1901 wegen der Stellen von „Weg mit dem Cölibate" bis „bei den Geistlichen" nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 14. August 1901, Pr. VIII. 28/1, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Trautenauer Zeitung" vom 10. August 1901 wegen des Artikels: „Zur Vertschechung der Aemter", der Notiz: „Fast wie in Trautenau" bis zu den Worten „Jurist Auskunft geben", des Stelle von „Deutsche Meister!" bis „gestraft werden" der Notiz „Die Tschechen im deutschen Sprachgebiete" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 14. August 1901, Pr. 13/1, die Weiterverbreitung der bei Karl Vesely in Chotebor 1901 gedruckten Broschüre mit der Aufschrift: „Eneasa Puklika Kapihorskeho: Vesela historie o vyprave krizacke do Cech" nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Zl. 190. [6948]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige" Nr. 65 vom 13. August 1901, und zwar in dem Artikel: „Officiers- und Beamtenfrage" durch die Stelle: 1. von „Das ist zumindest" bis „erhalten bleiben"; 2. von „Vielleicht halten" bis „Vorrechte führen" das Vergehen nach §. 491 St. G. gemäß Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§. 487 — 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 P. G. auf Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16. August 1901.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 16. August 1901, Z. 5979 M. J., der in Brescia erscheinenden Zeitschrift: „La Provincia di Brescia" den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. August 1901, Pr. 65/1, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 8. August 1901 wegen des Artikels: „Die zehn Gebote der Arbeiter im Jahre 1848" in der Stelle von „Neuntes Gebot: Du sollst" bis „glücklich zu sein" nach §§. 302, 303 St. G. und wegen des Artikels: „Wieder Säbelhelden" in der Stelle von „Es häufen sich" bis „Weise" nach §§. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. August 1901, Pr. 227/1, die Weiterverbreitung der Druckschriften (Flugschriften): „Roms Beichte", Karl Braun's Verlag, Leipzig, Druck von Lippert & Co., Naumburg a. S.; „Cölibatsgeschichten", Lippert & Co. (G. Patz'sche Buchdruckerei), Naumburg a. S., ohne Angabe des Verlegers: „Los von Rom. Warum?", Karl Braun's Verlag in Leipzig, Druck von Lippert & Co., Naumburg a. S., wegen des ganzen Inhaltes nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. August 1901, Pr. 67/1, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht" vom 9. August 1901 wegen der Stelle von „Gemeinheit gepaart mit" bis „Handlungen spricht" und von „Alles das, was" „arbeitenden Volkes losziehen" nach §§. 300 und 491 St. G. und Artikel III. und V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8, und wegen des Aufsatzes: „Die Toilette der Mutter Gottes" in der Stelle von „Zum Glück" bis „gehandhabt wird" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. August 1901, Pr. 228/1, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Zar" vom 15. August 1901 wegen der Stelle von „Republikanstvi mluvilo" bis „mukopis narodu" im Artikel: „Urynek z Dejin" nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 16. August 1901, Pr. 18/1, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri" vom 14. August 1901 wegen der Stellen von „Vlada dovedla" bis „vykonali" und von „Nekupujte" bis „doma" des Artikels: „Za nase pravo!" nach §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und wegen der Notiz von „Cernohorsky" bis „cisari" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16. August 1901, Pr. 48/1, die Weiterverbreitung der Nr. 191 der Zeitschrift: „Reichenberger Zeitung" vom 13. August 1901 wegen des Artikels: „Die Schweine vermehren sich" nach §§. 491 bezw. 496 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16. August 1901, Pr. 49/1, die Weiterverbreitung der Nr. 93 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung" vom 12 August 1901 wegen des Inserates: „Moral-Theologie" in der Stelle von „Die denkbar größten" bis „Finkenstr. 2" nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 12/7 P. 712/1 (1) [6893 3—3]

Jurko Fryder z Nahujowic uznany marnotrawnym, kuratorem tegoż mianowany brat Mikołaj Fryder.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 23. lipca 1901.

L. cz. L. 3/01 (3) [6892 3—3]

Katarzynę z Zagrabińskich Sordylową z Wieprza uznano za umysłowo niedołężną, kuratorem dla niej ustanowiono jej męża Józefa Sordyla z Wieprza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 9. lipca 1901.

L. cz. L. 5/00 [6916 3—3]

Tymko Mirka z Nahaczowa uznany marnotrawcą, kuratorem dlań Hnat Łaguniak z Nahaczowa ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 9. listopada 1900.

L. cz. P. 64/1 (8) [6939 3—3]

Daniela Makowieckiego uznano umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiony Piotr Szczepaniak, obaj z Rozborza długiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 17. lipca 1901.

L. cz. A. 83/99 (5) [6954 3—3]

Wojciech Kornia z Załubińcza uznany został umysłowo niedołężnym.

Kurator Wincenty Puzia w Załubińczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 11. marca 1901.

L. cz. P. 186/1 (9) [6955 3—3]

Iwan Pyżyk z Czapel został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Dziubę z Czapel.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 2. maja 1901.

L. cz. P. 59/1 (7) [6971 3—3]

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z 23. marca 1901 Nr. IV. 55/1 uznany został Pawło Dołżyński z Hnilcza umysłowo chorym a kuratorem ustanowiono Wasyla Perestiuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 7. kwietnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 303/00 (14) [6488 3—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dnia 6 czerwca 1899 zmarł Franciszek Czaja w Dunajowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nim konkurują jego dzieci Malwina Lichota, Franciszek Czaja, Karolina Garliczyńska, Maryanna Nowak, Aniela Kostyk Emilia Kalicka.

Sąd nie znając miejsce pobytu Franciszka Czaja wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Izydorem Kohlem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 3. maja 1901.

L. cz. A. 130/00 (3) [6594 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie, podaje do wiadomości że Anna Kuczyńska zmarła dnia 29. marca 1900 w Wareżu mieście z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli ustnie zdziałanego.

Gdy miejsce pobytu Adama Kuczyńskiego nie jest znanem wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł swe oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. A. 1218/00 (4) [6576 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I. podaje do wiadomości, iż dnia 1. czerwca 1884 zeszedł ze świata Rubin Nemerów w Rohatynie nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Dr. Kazimierz Pawlikowski ustanowionym został kuratorem, przeprowadzony, byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

Rohatyn, 12. kwietnia 1901.

L. cz. A. 285/1 (12) [6563 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że Wilhelmina false Mindla Meller zmarła dnia 28. lipca 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Izaaka Mallera ojca zmarłej nie jest znanem, wzywa się go by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Gałkiewiczem w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 26. kwietnia 1901.

L. cz. VI. 604/01 [6502 3—3]

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Chłopeckiego ustanawia się w sprawie kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Włodzimierzowi Chłopeckiemu i tow. o ezekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla 500 złr. zpn. kuratorem adwokata Dr. Serwackiego w Samborze, który to kurator zastępywać go będzie, dopóki sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie wymieni.

C k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 12. czerwca 1901.

L. cz. ad Prez. 41 19/00 [6511 3—3]

Edykt

Wsprawie uregulowania hipoteki miasta Rudnika w dzielnicy pożarem dotkniętej, c. k. Sąd powiatowy w Nisku.

I. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu poniżej wymienionych osób ustanawia kuratorów a względnie ustanowienie kuratorów zatwierdza a mianowicie:

1) dla Franciszka i Anieli Kowalskich ojca tychże Jana Kowalskiego,

2) dla Franciszka Potockiego kur. Wojciecha Koszałkę,

3) dla Jędrzeja Pawłowskiego kur. Wojciecha Haładeja,

4) dla Józefa Jaśnosa vel Jasnosza kur. Jędrzeja Szarka,

5) dla Jana Sekulskiego kur. Ignacego Koniora,

6) dla Wojciecha i Maryanny Obarskich kur. Franciszka Zagaję,

7) dla Antoniego i Anieli Piestrzaków kur. Walentego Mierczyńskiego,

8) dla Jana Szeligi kur. Sebastyana Gancarza,

9) dla Antoniego Mierzwy kur. Antoniego Skoczylasa,

10) dla Jana Żołądka, Pauliny Pucko i Wiktoryi Dubiel kur. Jana Gołębiowskiego,

11) dla Katarzyny Skoczylas kur. Antoniego Skoczylasa młod.,

12) dla Michała Skiby kur. Franciszka Skoczylasa,

13) dla Chaji, Rubina i Nathana Schwarców kur. Salamona Rothenberga,

14) dla Piotra Grzybowskiego kur. Walentego Sekulskiego,

15) dla ks. Józefa Węglarza kur. Antoniego Skoczylasa,

16) dla Katarzyny Skoczylasowej kur. Franciszka Zagaję,

17) dla Jana Gila kur. Michała Koszałkę,
18) dla Franciszki Wiktoryi Rzeszutów kur. Jędrzeja Rzeszuta,
19) dla Michała Szweda kur. Antoniego Skoczylasa,
20) dla Marcina, Karola i Anny Płachtów kur. Marcina Madeja,
21) dla Wiktoryi z Ruchajów Sekulskiej kur. Franciszka Zagaję,
22) dla Stanisława Oborskiego kur. Wojciecha Haładeja,
23) dla Antoniego Mierzwy kur. Franciszka Gołąbka,
24) dla Ludwika i Katarzyny Skoczylasów kur. Michała Koszałkę,
25) dla Franciszka Koszałki kur. Jana Koszałkę,
26) dla Piotra Sekulskiego kur. Jana Koniora,
27) dla Marcina Urbana kur. Michała Koszałkę,
28) dla Mojżesza Grünbauma kur. Chaj ma Schlüsselberga,
29) dla Mendla Salamona, Berka, Runa i Leiby Gottliebów kur. Jana Koniora,
30) dla Herscha i Ryfki Spieglów kur. Walentego Sekulskiego,
31) dla Jana Sztaby kur. Walentego Sekulskiego,
32) dla Maryanny, Anieli i Jana Kumięgów kur. Walentego Sekulskiego,
33) dla Marcina Urbana kur. Michała Koszałkę,
34) dla Jana Gila kur. Michała Koszałkę,
35) dla Jana Ratyna kur. Jana Koniora,
36) dla Estery Schächtel i Scheindli Birnbaum kur. Walentego Sekulskiego,
37) dla Michała Skiby kur. Michała Koszałkę,
38) dla Szymona Walda kur. Walentego Sekulskiego,
39) dla Piotra Sekulskiego kur. Walentego Sekulskiego,
40) dla Itty Lindenbaum kur. Leibę Lindenbauma,
41) dla Jana Żołądka kur. Walentego Sekulskiego,
42) dla Mojżesza i Pessli Letzterów kur. Walentego Sekulskiego,
43) dla Gerschona Teichera kur. Herscha Süsapfla,
44) dla Füschla Walda kur. Jana Koniora,
45) dla Jana Mazura kur. Antoniego Skoczylasa,
46) dla Jana Sekulskiego kur. Jana Gietkę,
47) dla Kelmana, Feiwla, Symy i Józefa Weichselbaumów recte Hamersfeldów i Isaaka Kleina kur. Michała Koszałkę,
48) dla Lazara Weichselbauma, Hudesy z Weichselbaumów Hebenstrejtowej kur Kelmana Weichselbauma,
49) dla Stanisława Oborskiego wł. realności lwh. 198 kur. Jana Koniora,
50) dla Józefa i Maryanny Węgrzynów kur. Walentego Sekulskiego,
51) dla Jana Fracza kur. Antoniego Ambrozika,
52) dla Anieli Kolano kur. Walentego Sekulskiego,

Celem strzeżenia praw kurandów ustanowieni kuratorowie zastępywać ich będą w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisko, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. T. 25/1 (4) [6522 3—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę pana Józefa Schlumpsa prywatnego w Reichenbergu postępowanie amortyzacyjne co do 4% listu zastawnego Banku krajowego Ser. III. Nr. 7489 na 1000 kor. opiewającego wraz z kuponami, z których pierwszy płatny dnia 30. czerwca 1901, zaś ostatni dnia 30. czerwca 1911, wzywa niniejszem edyktem posiadacza wzmiankowanego listu zastawnego, ażeby tenże list zastawny w przeciągu lat trzech licząc od dnia płatności ostatniego kuponu t. j. od dnia 30. czerwca 1911, zaś kupony w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności tychże, tut. sądowi przedłożył i prawa swe wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tych terminów list ten wraz z kuponami za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. C. 111/1 (1) [6986 2—3]

Przeciw Józefowi Wojtaszkowi z Bączałki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Towarzystwo Zaliczkowe w Brzostku pozew o zapłacenie kwoty 322 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 28. sierpnia 1901 o godz. 9½ przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Wojtaszka, ustanawia się p. Jana Szczura, Wójta w Bączałce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wojtaszka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 13. sierpnia 1901.

L. cz. hip. 669/1 [6575 2—3]

Na karcie ciężarów (poz. 2 cięż.) realności wyk. hip. L. 286 ks. gr. gm. Głogów objętej jako obciążenie połowy tej realności niegdyś Abrahama i Anny Karfiolów a obecnie Herza i Hudesy Karfiolów własnej, zaintabulowanem jest pod dniem 30. września 1840 roku, na podstawie ts. dekretu własności z dnia 20. września 1840 L. 742, i skryptu dłużnego z tej samej daty prawo zastawu dla sumy 86 złr. 52 kr. mk. na rzecz Seliga i Rosy Zukrów oraz 20 zł. mk. na rzecz Zeala Rothsteina.

C. k. sąd powiatowy w Głogowie, wdrażając na żądanie Herza i Hudesy z Zukrów Karfiolów postępowanie amortyzacyjne co do powyż wyszczególnionych wierzytelności, wzywa każdego, ktoby miał roszczenia co do tychże wierzytelności, aby takowe zgłosił w tutejszym sądzie do dnia 30. sierpnia 1902 r., gdyż po bezkutecznym upływie tego czasu sąd zezwoli na amortyzacyę intabulacyi i na jej wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. IV. 197/96 (9) [6515 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie, jako władza urządzająca postępowanie spadkowe po śp. Józefie Gajer zmarłym w Śniatynie dnia 18. marca 1896 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, wzywa powołaną do tego spadku z ustawy niewiadomą z miejsca pobytu pozostałą małżonkę spadkodawcy Józefę Gajer, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej oznaczonego zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie się dziedziczką, w przeciwnym bowiem razie wniesie jej imieniem deklaracyę kurator Piotr Żukowski dla niej ustanowiony, któremu też w jej imieniu spadek wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sniatyn, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. Nc. XI. 411/1 (2) [6675 2—3]

C. k. sąd powiatowy cywilny Oddz. XI. w Krakowie na zasadzie ustawy z dnia 3. maja 1868 Nr. 36 d. p. wzywa te osoby, w których rękach zagubiona przez Maryę Kasprzykową, zamieszkałą przy ul. Szczepańskiej l. 2 w Krakowie książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 189.169 na 123 kor. 2 hal opiewająca znajdowała się, aby książeczkę tę w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej sądowi przedłożyły, ile że po upływie bezskutecznym tego terminu powyższa książeczka wkładkowa uznaną zostanie za nieistniejącą i Marya Kasprzykowa ma prawo żądać wydania jej ze strony Kasy Oszczędności m. Krakowa drugiego egzemplarza rzeczonej książeczki wkładkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, 13. czerwca 1901.

L. cz. A. 392/00 (3) [6676 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce Oddział IV. podaje do wiadomości, że Marcin Kasprów zmarł dnia 10. sierpnia 1881 w Hlebowicach wielkich bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Katarzyny Kasprów nie jest znanem, wzywa ją, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Grzegorzem Kasprów z Hlebowic wielkich.

Bóbrka, dnia 22. lipca 1901.

L. Dh. 1694, 1695, 1677, 1693 (1) 6650 2—3]

Nieobecnym 1) Chaimowi Loudon, Dworze vel Deborze vel Dorze Münz, Kreindli vel Kreińczy Babart, Sarze Feidze London zam. Münz, Scheindli Weinstock, Mindli Weinstock i Schmajemu Weinstock, 2) Abemu H. Süsmanowi i Leonowi recte Ludwikowi J. Landau, 3) Gittli Lempert, 4) M. B. Kallirowi przedtem w Brodach ma być doręczoną uchwała z 24. lipca 1901 L. Dh. 1694 wzgl. 1695, 1677, 1693 (1), dotycząca wykreślenia pretensyi prawa zastawu dla kwot:

ad 1) 525 Rubli 37 kop. z 57/105 części.
ad 2) 500 Rubli z 1/7 części.
ad 3) 246 Rubli z całej,
ad 4) 500 zł. m. k. 260 rub. 74 kop. i 234 rub. 80 kop. z 57/105 części realności whl. 441 Brody, którą wyznaczono audyencye w tut. sądzie b. Nr. 9, na dzień ad 1) 28. sierpnia, ad 2) 30. sierpnia, ad 3) 2. września, ad 4) 28. sierpnia 1901 o godzinie 9 przed południem.

Ustanowieni dla strzeżenia praw powyższych nieobecnych kuratorami adwokaci dr. ad 1) Kiniower, ad 2) Schaff, ad 3) Gross, ad 4) Byk, będą ich zastępywać dopokąd się w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 24. lipca 1901.

L. cz. Cw. IV. 1546/1 (3) [7028]

Przeciw p. Joelowi Rosenbaum, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niże wymienionego c. k. sądu przez Ogólny Związek dla hodowców i handlarzy bydła stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie pozew wekslowy pto 2000 koron.

Na podstawie pozwu nakazano panu Joelowi Rosenbaum do 3. dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Alojzego Krausa adwokata we Lwowie kuratorem, który Go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 21. sierpnia 1901.

L. cz. C. II. 174/1 (1) [7049]

Przeciwko spadkobiercom śp. Józefa Piaseckiego wniósł Ludwik Piasecki z Przeworska skargę o 300 koron i 54 koron.

Pierwsza audyencya odbędzie się 27. sierpnia 1901 o 11 rano w biurze Nr. II.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Piaseckiego zastępować będzie w rzeczonej sprawie kurator Józef Świtalski z Przeworska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 4. lipca 1901.

L. cz. C. II. 19/1 (2) [7046]

Przeciw Simonowi Traub, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nadwórnie przez Wasyla Popowicza s. Iwana i tow. pozew o wyłączenie realności lwh. 381, 382, 383, 387, 392 i 399 gminy Cmytów cz. I. z pod egzekucyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Markiewicz w Nadwórnie będzie go zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 16. sierpnia 1901.

L. cz. C. I. 180/1 (1) [7020]

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Mikołajowi Heraus wniosły Anna Heraus Marya Byncz i Ewa Milan z Rudawki rymanowskiej pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 16. w Rudawce rymanowskiej.

Ustna rozprawa odbędzie się 31. sierpnia 1901 godzinie 9 rano w sądzie tutejszym.

Ustanowiony dla strzeżenia praw jego kuratorem Iwan Palica w Rudawce rymanowskiej będzie go zastępywać, dopóki się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, 18. lipca 1901.

L. cz. C. 155/1 (2) [7018]

Przeciw nieobecnym Elżbiecie Dzień i Franciszkowi Dzieniowi przedtem w Szczurowy wniosła Magdalena Czyżowa z Szczurowy skargę o własność realności lwh. 102 gm. Szczurowa zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 3. września 1901 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Wincety Giemza w Szczurowy będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 15. sierpnia 1901.

L. cz. Cg. II. 6/1 (2) [7009]

Mojżeszowi Biklowi wprawie Judy Ringla w Niżankowicach toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Sanoku przeciw Mojżeszowie Biklowi i tow. o 2100 k., 54 kor., 140 k., 2460 kor. wk. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 25. lipca 1901 liczba cz. Cg. II. 6/1 (1) którą wyznaczono I. audyencyę na dzień 3. września 1901 godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Mojżesz Bikel obecnie przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. A. Bendla adw. w Sanoku w miejsce zmarłego adw. dr. Flakowicza.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 19. sierpnia 1901.

L. cz. C. I. 212/1 (1) [7010]

Przeciw Mojżeszowi Fefer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Izraela Majera pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu na karcie ciężarów poz. 2 whl. 292 ks. gr. gm. Sanok ciężącego i wykreślenie takowego z tychże ksiąg gruntowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 4. września 1901 godzina 9 przed południem w biurze Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Fefer ustanawia się p. adwokata dr. Pawła Biedka w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Fefer, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 25. lipca 1901.

L. cz. C. I. 197/1 (1) [7013]

Przeciw Benjaminowi Wilk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Altę Zenger w Dynowie pozew o 400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 13. września 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Benjamina Wilka, ustanawia się pana Berla Schreiera w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 13. sierpnia 1901.

L. cz. hip. 1178/1 [6625]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje po myśli §. 22 ustawy z dnia 19. maja 1874 Nr. 70 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, iż Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie jako prowadząca ruch kolei Lwów-Itzkany wniosła do tut. sądu prośbę o wydzielenie i przypisanie bez ciężarów do księgi kolejowej niektórych gruntów w gminie katastralnej Wołoszczyzna.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzy poczytują się za pokrzywdzonych żądanem przeniesienia gruntów do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, aby się z roszczeniami swemi zgłosili do sądu powiatowego.

Termin do tego zgłoszenia wyznacza się na dziesięć tygodni.

Termin ten kończy się w dniu 10. października 1901 roku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 26. czerwca 1901.

Doniesienia prywatne.

L. 10.744/01.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Janowi Redziniakowi, Dawidowi Salzmanowi i Salamonowi Hirschhornowi kapitały w sumach 3313 zł. 05 ct. i 2353 zł. 92 ct. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 5100 zł. i 2500 zł. w. a. na hipotece dóbr Gwoździanka whl. 418 urzędu hipotecznego c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie objętych, w powiecie strzyżowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Jana Redziniaka, Dawida Salzmana i Salamona Hirschhorna jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem ekzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 17. sierpnia 1901.

L. 11.922. [6845 2—3]

Obwieszczenie.

We czwartek dnia 26. września 1901 r. odbędzie się publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej i piwnej, oraz prawa dodatku gminnego od napojów spirytusowych gminie miasta Stanisławowa przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1. stycznia 1902 roku do 31. grudnia 1904 roku.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1. Za prawo wyszynku gorących napojów z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa 10.000 koron.

2. Za prawo poboru dodatku gminnego od napojów gorących z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa 80.412 koron.

3. Za prawo wyszynku piwa w obrębie miasta Stanisławowa 14.000 koron.

4. Za prawo poboru dodatku gminnego od piwa w obrębie miasta Stanisławowa 165.824 koron.

5 Za prawo propinacyi wódczanej i piwnej wydzierżawionej przez gminę miasta Stanisławowa od c. k. galic. funduszu propinacyjnego w Knihininie całym wraz z częścią Stojowskich, w Mykietyńcach, Uhornikach i Podłużu 57 000 koron.

6. Za wydzierżawienie karczmy lk. 5 przy ul. Halickiej wraz ze stajnią i gruntem obszaru 63 sążni kwadr. i karczmy lk. 67 przy drodze do Opryszowiec z gruntem budowlanym 197 sążni kwadr. i ogrodem obszaru 1 morga 623 sążni kwadr. 2000 koron.

7. Za wynajęcie karczmy miejskiej za cegielnią, lutrówki wraz z magazynami wódczanymi i lodownią 1.000 koron.

Cena wywołania za wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty dzierżawno wynosi 330 236 koron, wadyum przy licytacyi złożyć się mające 33 000 koron.

Oferty pisemne na wszystkie wyżej poszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić należy w dniu 26 września 1901 r. od godziny 10 przed południem do g. 12 w południe w Prezydyum tut. Magistratu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta.

Stanisławów, dnia 8 sierpnia 1901 r.

Fiedler.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Osoba z ukończoną szkołą handlową i świadectwem z odznaczeniem zdanego egzaminu z podwójnej rachunkowości, poszukuje odpowiedniej posady, jako korespondentka, lub do książkowania. Listy adresować: M. M. Cieszyn, ul. Kolejowa 68.

Winogrona kuracyjne najlepszy gatunek, **Winogrona deserowe** znakomity gatunek, opakowanie staranne, punktualna ekspedycya, dostarcza od 25. sierpnia do 15. października w 5-cio kilowych koszykach po **zł. 1·75 franko**

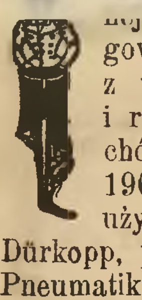
A. HOFFMANN Nyiregyhaza (Węgry).

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych

poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

Najtańsze źródło zakupna dobrych



gowe i półwyścigowe włącznie z wszekiemi przynależnościami i rzetelną gwarancyą za lekki chód i dobry materyał, model 1901, cena 140 i 160 kor. Mało używane Gregra, Waffe, Styrya, Dürkopp, począwszy od 85 do 110 kor. Pneumatik (płaszcz) 8 do 9 K. szlauch 4—5 K. Łaskawe obstalunki za zaliczką Wielki cennik za 60 hal w znaczkach Korespondencya polska. Skład fabryczny

M. Rundbakin
Wiedeń IX, Berggasse l. 3.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12,
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Grodecka.
Beigel A., pl. Chorążczyzny 1.
Dostal J., ul. Łyczakowska 122.
Drucker E., ul. Gródecka.
J. Frenkel, ul. Leona Sapiehy 41.
Fried Jakób, Rynek 13.
Garfunkel O, Sykstuska 2.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellwig Edward, Kopernika.
Ilków Michał, ul. Halicka.
Keil A., ul. Kopernika.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.
Kraus A., ul. Skarbkowska.
Kessler D., ul. Pańska.
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
Laskowski A., ul. Kopernika 30.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka.
Makowski K., ulica Krasickich.
W. Michalski, ul. Żółkiewska.
J. Narkiewicz, ul. Kopernika.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Pomeranz N., Rynek 7.
Proksz J., ulica Łyczakowska.
Przybylski K., ul. Teatralna.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rothberg Max, róg ul. Bema.
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Schapira S., Rynek.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna 6.
Schall S., ul. Kazimierzowska.
Skulski M., ul. Teatralna.
Sussmann S., ul. Karola Ludwika.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
Wolisch H., ul. Gródecka.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.
Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa



PRODUKT SPOŻYWCZY
ALIMENT COMPLET
PAR
MAXIME GROULT FILS AINÉ
W PARYŻU

W wysokim stopniu pożywny, łatwy do strawienia, wzmacniający dla osób osłabionych po ciężkich chorobach nie mogących wcale trawić żadnego pokarmu, dla dzieci wątłych i delikatnych. Analiza chemiczna dokonana w szkole medycznej w Paryżu wykazała że ten produkt wyłącznie złożony z roślin przy równej wadze jest 7 razy bogatszy w substancye białkowate najpożywniejsze (albuminoïdes) jak mleko, 3 razy jak chleb, 2 razy jak świeże mięso. Zalecany przez pierwszorzędnych lekarzy w Paryżu.

FABRYKA I MŁYNY JAK RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ HURTOWA!
2, Impasse Leblanc, PARIS

Wyłączna sprzedaż we Lwowie w aptece pp. P. Mikolascha i Sp.

W 8-klasowej wyższej niemieckiej szkole żeńskiej

panny v. Dittner we Lwowie.

rozpoczyna się przyszły rok szkolny **dnia 5 września b. r.**

Pensyonarki i uczenice przyjmuje pod nader korzystnymi warunkami. Z pensyonatem połączony jest dwuletni kurs uzupełniający, oraz prywatny kurs dla przygotowania do matury, ten ostatni z polskim i niemieckim językiem wykładowym. Wszelkie zgłoszenia do 25 sierpnia należy nadsyłać pod adresem: Panna v. Dittner, główna poczta Lwów, a po 25 sierpnia b, r. ustne porozumienie się w lokalu pensyonatu.

„Confiserie Union“ we Lwowie.
Parowa fabryka cukrów i czekolady

poleca swoje według najnowszych sposobów i przy zastosowaniu postępowych środków wykonane, **wyśmienite** krajowe fabrykaty specyalne, jako to:

Angielskie, francuskie i szwajcarskie bonbony i cukry wszelkiego rodzaju. — Bonbony atłasowe. — Produkta słodowe. — Karmelki owocowe. — Bonbony salonowe. — Wyśmienite cukierki deserowe w różnych doborowych gatunkach (Dragées, Pralinées). — Deserowe pieczywka, biszkoty, herbatniki, pierniki. — Oryentalne specyały cukrowe. — Przeróżne artykuły świąteczne na Boże narodzenie i Wielkanoc od pojedyńczych do najwytworniejszych.

Cukier lodowaty, owoce kandyzowane, glazurowe, skórki pomarańczowe kandyzowane. — Opatentowany cukier owocowy do smażenia owoców, marmolad, soków i t. p. jako względnie najtańszy dodatek zamiast zwykłego cukru burakowego. — Sok do potraw jako najlepszy i najtańszy środek zamiast masła i miodu. — Wreszcie rozmaite soki owocowe, marmolady i t. p.

Nadmieniamy że wszystkie artykuły i materyały surowe potrzebne do wyrobu naszych produktów, które pobieramy z pierwszorzędnych źródeł, **bada i kontroluje stale chemik sądownie zaprzysiężony.**

Zjednoczone fabryki syropu i cukrów we Lwowie,
Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a
Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech.



Fabryka pirotechniczna

następcy Stuwera
Wien II./6.
Fabryki w Monachium i Hamburgu.

Najwięcej renomowany zakład dla **ogni sztucznych i różnego rodzaju oświetleń** dostarcza różne ognie sztuczne: wodne, salonowe, teatralne i zabawowe, pochodnie, latarnie iluminacyjne itd.

Prospekta i cenniki bezpłatnie i franko.

Wspaniałą egzystencyę zapewnia sobie **zdolny kupiec** przez wzięcie udziału w Fabryce chemicznej, stow. z ogr. poręką, dla większego wykorzystania pewnego patentowanego produktu od 40 lat zaprowadzonego. Znajomość fachowa niepotrzebna. Potrzebny kapitał wkładkowy 9500 kor. które zastąpią zapewnienie. Udziałowy miałby wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę Przy 30% prowizyi wykazuje się zysk 20%. Prospekta otrzymać można od **Rudolfa Masse Dresden** (Drezno) pod **D. D. 313.**

Całkowita gotówka nie wymagana!



Pod dogodnymi warunkami

dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, firanki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materye na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne. — **Meble żelazne** i drewniane, towary lniane i płócienne, bielizna, towary futrzane, konfekcya męska i damska i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane,

Na prowincyę wysyłamy illustrowane cenniki darmo i opłatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu
„AU LOUVRE“
Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).
Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

Pługi stalowe 1-, 2-, 3- i 4-rotowe,
Brony łąkowe, mchowe, przekątne i rzędowe,
Walce polne zawijane i gładkie, stalowo-blaszane,
Maszyny do siana „Agricola“
Maszyny do koszenia trawy, koniczyny i zboża,
Grabie do żniwa i siana, obracalnia siana,

Maszyny do młócenia

ze składem patentowanych wałków i pierścieniami smarowanemi do ruchu ręcznego



windą i parą,

Aparaty patentowane do prażenia owoców i warzywa,
Prasy do wina i owoców jak też do wszelkich innych celów,
Młyny do owoców i winogron,
Maszyny do ścinania winogron,
Sikawki patentowane samodzielne, niszczące pęczyny, opuchy i wszy krwiste SYPHONIA.
Piece kotłowe oszczędne, przenośne,
Parowalnie paszy,

Windy do zaprzęgania 1 do 6 zwierząt pociągowych,
Młyny najnowsze czyszczące zboże,
Triery, ścinacze kukurudzy,
Ścinacze paszy sieczkowe,
Ścinacze rzepy,
Młyny do skupionego zboża,
Prasy do siana i słomy ręczne i pociągowe
jakoteż wszelkie inne
maszyny rolnicze

fabrykują i dostarczają **w najnowszej konstrukcyi**

PH. MAYFARTH & Co.

c. k. uprz. fabryki maszyn rolniczych, specyalna fabryka pras do winogron i maszyn do przerabiania owoców.

Założona 1872. **Wien II., Taborstrasse Nr. 71.** 750 robotników.

Nagrodzona więcej jak 400 medalami złotymi, srebrnymi i bronzowymi. — Dokładne katalogi i liczne pisma z uznaniami bezpłatnie.

Poszukuje się zastępców i odsprzedających.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.